Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 2 (317) • luty 2024 • Cena 4,50 zł

- **REKORDOWY FINAŁ WOŚP W GRÓDKU**
- **Budżet na 2024 r. uchwalony jednogłośnie**
- **Plany inwestycyjne**
- **Szkoła w Dzierniakowie**
- **Pieczki**
- **Kaczanie wiatru**
- **Pamiętnik z niewoli**

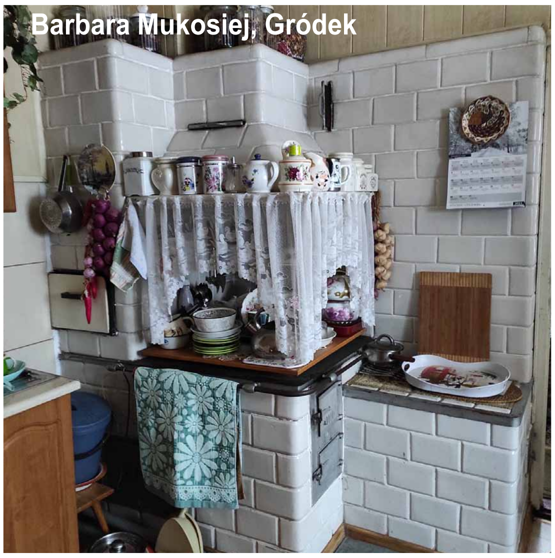


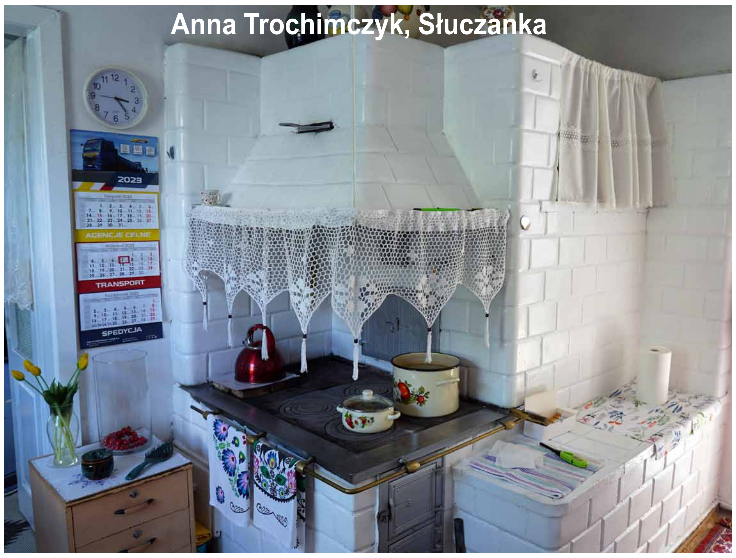
Fot. Radek Kulesza

Piec kuchenny Jurka Cyuńczyka z Zubrów

„PIECZKI” W WASZYCH DOMACH

Zdjęcia nadesłane przez Czytelników WG-HN

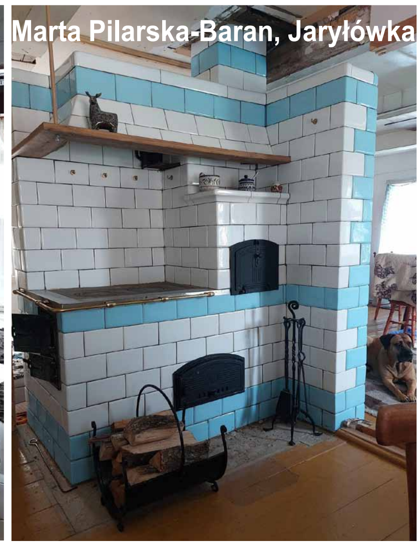

Barbara Mukosiej, Gródek


Anna Trochimczyk, Słuczanka


Agnieszka Kozłowska, Gródek


Monika Majewska, Gródek

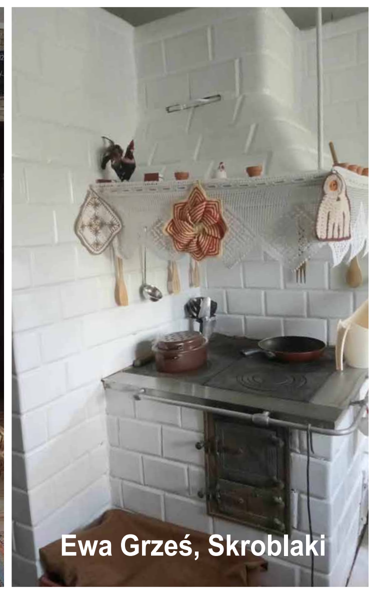

Julita Puchalska, Gródek


Marta Pilarska-Baran, Jarylówka


Irena Kulesza, Gródek

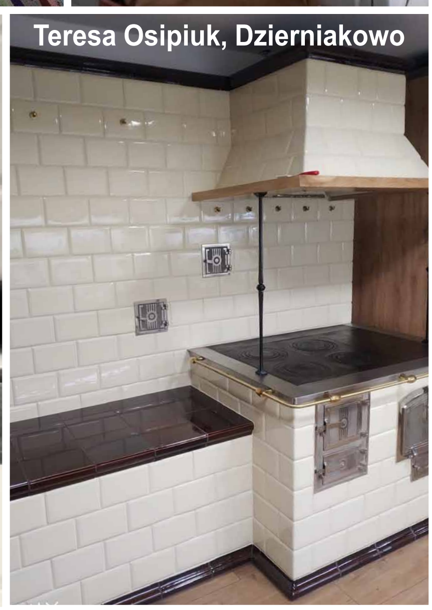

Danuta Dudko, Gródek


Iwona Nowik, Wiejki


Ewa Grześ, Skroblaki


Katarzyna Kałajtan, Gródek


Mirosława Karpowicz, Bielewicze


Teresa Osipiuk, Dzierniakowo



Piec kaflowy i leżajka to niewątpliwie serce kuchni, a może i całego domu. W taką zimę jak ta ich szczęśliwi posiadacze, których nie brakuje w naszej gminie, szczególnie doceniają ciepło „pieczki". Na facebookowym profilu gazety zamieściłam zdjęcia trzech pieców sfotografowanych jakiś czas temu podczas redakcyjnej reporterskiej pracy w Pieszczanikach, Słuczance i Zubrach. Na okładce oglądacie pieczkę Jurka Cyunczyka z Zubrów. W poście poprosiłam naszych czytelników o zamieszczanie w komentarzach zdjęć z piecami. Zadałam też pytanie, czy wyobrażają swój dom bez pieca i leżajki.

16 osób przysłało fotografie pieców ze swoich lub rodzinnych domów. W większości to piece stare, odziedziczone wraz z domem, ale były też takie, które przebudowano lub wybudowane na nowo. Najważniejsze, że nie zostały zburzone wraz z remontami (które na pewno bezpowrotnie zabrały wiele „pieczek"). Pisaliście, że nie wyobrażacie sobie życia bez pieca i leżajki, szczególnie zimą, że to ulubione miejsce, że „leżajka u mamy zawsze ma branie". Niektóre piece ciągle ogrzewają domy, w niektórych pieczecie chleb, niektóre zostawione są z sentymentu i użytkowane od czasu do czasu. Na wielu Waszych zdjęciach na leżajkach wygrzewają się koty i psy. Widać, że uwielbiają to miejsce i doskonale wiedzą, co jest najlepsze. Ciepło pieca, jego gładkich kafli jest magiczne.

Wszystkie piece z nadesłanych zdjęć wyglądają pięknie, ozdobione zazdrostkami, dawną ceramiką, kolekcją figurek, słojami z ziołami… Przywołują miłe wspomnienia z dzieciństwa jak ta słynna magdalenka u Prousta. Barbara Mukosiej z Gródka zwraca właśnie uwagę na tę rolę pieca: „Piec jest w moim domu całe życie - to serce i symbol wspaniałej rodzinnej kuchni! Co prawda, idziemy z postępem i wygodą - przestawiliśmy się na centralne i kuchenkę gazową, ale piec został z sentymentu, działa i w każdej chwili można w nim rozpalić! Bo piec w domu ma w sobie jakąś magię, scala wszystkich domowników, przywołuje wszelkie radosne i cudowne wspomnienia, gdy cała rodzina gromadziła się w kuchni na wspólny posiłek przygotowany właśnie na piecu kaflowym. Z chęcią siadało się na cieplutkiej leżajce. A jak pachniało w kuchni!".

A propos pieców, w opublikowanej w tym numerze rozmowie właściciele pięknie odnowionego budynku dawnej szkoły w Dzierniakowie opowiadają m.in. o godle z orłem w koronie, które było zamurowane za piecem. Przeczytajcie o tym, jak pieczołowicie wyremontowali zrujnowany budynek, zachowując jego oryginalny wygląd. Otrzymali za to I nagrodę w konkursie na najlepiej zachowany zabytek wiejskiego budownictwa drewnianego w województwie podlaskim. Pieczka pojawi się również w artykule na temat „kaczania wiatru". Bo skąd wziąć do niego popiół, jak nie z pieca opalanego drewnem?

I na koniec apel pośrednio również związany z tematem tego felietonu. Drodzy Czytelnicy! W GCK w Gródku powstanie Izba Pamięci, której brakowało w naszej gminie. Przez kilka najbliższych miesięcy będziemy zbierać eksponaty, w związku z tym zwracamy się do Was z prośbą o pomoc. Poszukujemy rzeczy, zdjęć, dokumentów z Gminy Gródek związanych z: wiejskim domem (kuchnia, pokój), okresem międzywojennym (ale też wcześniejszym i powojennym), kulturą i lokalnością. Jeśli chcielibyście coś przekazać, kontaktujcie się w tej sprawie z Magdaleną Łotysz lub Dorotą Sulżyk.

Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 lutego na adres dsulzyk@gckgrodek.pl.

Dorota Sulżyk

Sprawy samorządowe

Budżet na 2024 rok uchwalony jednogłośnie

Relacja z LII Sesji Rady Gminy Gródek - 22 grudnia 2023 r.

Po ustaleniu porządku obrad **Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza** przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym. Nikt z radnych nie miał pytań z nim związanych.

W kolejnych punktach radni zajęli się rozpatrzeniem 12 projektów uchwał:

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2023-2026 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2023-2037; (wszyscy radni głosowali za przyjęciem uchwały)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2023 r.; Zmiany omówiła **Skarbnik Gminy Gródek Marta Popławska**. (wszyscy „za")

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2024-2027 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2024-2039; Projekt uchwały przedstawiła **Skarbnik Marta Popławska.** (wszyscy „za")

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gródek na 2024 rok; **Wójt Wiesław Kulesza** omówił projekt: „Ten budżet oceniamy jako wyjątkowy przy rekordowej ilości pozyskanych środków. Jesteśmy gminą, która bardzo rzadko korzysta ze środków na projekty, jeśli mamy możliwość pozyskać 50% środków, bo nas nie stać, żeby aż tyle dołożyć jako wkład własny do zadań. Ale, jeśli są takie możliwości dofinansowania projektów w 90%, czy 95 %, to korzystamy z tego. Do tej pory nie było takiej możliwości, aby


Fot.Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

pozyskać środki na przebudowę czy budowę budynku Urząd Gminy. I pewnie trudno będzie znaleźć taką możliwość. Można powiedzieć, że wygraliśmy w Totolotka. Mam na myśli nie tylko budynek Urzędu Gminy, ale też remizę, drogi. Był taki moment, że napisaliśmy 7 wniosków i wszystkie przeszły. Budżet pozwala nie tylko na płynną realizację bieżących zadań, ale również zaplanowanych o wartości prawie 20 mln zł. Nie było jeszcze takiej sytuacji. Byliśmy bardzo dobrze przygotowani pod względem dokumentacji, żeby takie środki pozyskać." **Wójt** przedstawił również podstawowe inwestycje.

Radny Mirosław Nos zabrał głos w sprawie projektu zagospodarowanie zalewu w Zarzeczanach, który nie przeszedł w ramach programu Polska-Litwa. Zapytał, co teraz będzie z opracowanym projektem? **Wójt** odpowiedział, że Gmina opracowała dwa wnioski, z których przeszedł jeden, ale trzeba patrzeć na to optymistycznie: „Będziemy starać się pozyskać środki z innych źródeł, w tym z KPO. Jeśli będzie taka możliwość, od razu wystartujemy z wnioskiem zagospodarowania zalewu w Zarzeczanach. Jego realizacja to pewnie tylko kwestia czasu, będzie

można też coś jeszcze dodać do projektu, poprawić go.”

Skarbnik Marta Popławska przybliżyła zmiany, które pojawiły się w uchwale budżetowej w stosunku do projektu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansów i Rolnictwa Grzegorz Borkowski poinformował o tym, że komisja zapoznała się z danymi dotyczącymi projektu uchwały i wydała pozytywną opinię. (wszyscy „za”)



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego za udział w działaniach ratowniczych, akcjach ratowniczych, szkoleniach lub ćwiczeniach; (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych; (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia regulaminu korzystania z wiat rekreacyjno-integracyjnych na terenie Gminy Gródek; (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania zespołu opiniującego zgłoszonych kandydatów na ławnika; (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania statutu Gminnemu Centrum Kultury w Gródku; (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących niepubliczne żłobki lub kluby dziecięce na terenie Gminy Gródek; **Inspektor Agnieszka Lisowska** poinformowała, że podniesiono stawkę z 250 zł do 400 zł za miesiąc opieki dziecka w Klubie. (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2024-2025; (wszyscy „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie planu pracy Rady Gminy Gródek na 2024 r.; (wszyscy „za”)

Wszystkie projekty uchwał zostały podjęte jednogłośnie. Były omawiane na ostatnim posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy Gródek 20 grudnia i uzyskały pozytywną akceptację. Poinformował o tym **Przewodniczący Komisji Gospodarki, Finansów i Rolnictwa Grzegorz Borkowski**.

PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH

Radna Alina Gościk w imieniu mieszkańców Wiejek oraz rodziców dzieci dojeżdżających do przedszkola i szkoły podziękowała za ustawienie nowego zadaszonego przystanku we wsi. Poprosiła również, aby po opadach deszczu podrównać i podsypać wszystkie nieutwardzone drogi w Wiejkach i Podozieranach. Radna zgłosiła również problem związany z ostatnią wymianą żarówek na ledowe. Od tego czasu kilka ulic od ul. Zarzeczańskiej na wschód nie ma oświetlenia. **Wójt Wiesław Kulesza** w nawiązaniu do ostatniej sprawy odpowiedział, że firma pracuje nad wyregulowaniem, problemy są wyłapywane na bieżąco. Zapewnił, że wykonawca musi doprowadzić wszystko do porządku, daje też gwarancję wykonania. Wójt zgodził się, że jeśli chodzi o drogi, które są żwirowe i słabo przejezdne, należy je pilnie podrównać, podsypać. Nie tylko w wymienionych wsiach, ale w całej gminie, gdzie mamy szutrowe drogi. Poinformował, że w niedługim czasie, w szczególności drogi powiatowe da się doprowadzić do minimum przyzwoitości. Jest szansa, że pod względem infrastruktury drogowej w ciągu najbliższych paru lat sytuacja w naszej gminie wyraźnie się poprawi. To wynika z planu pracy Rady Powiatu.

Radny Mirosław Nos zapytał o doświetlenie ledowe. Chciał się dowiedzieć, co się stanie z lampami, które zostały wymienione. **Kierownik Referatu Inwestycyjnego i Gospodarki Komunalnej Monika Kazberuk** poinformowała, że wykonawca je zutylizuje.

Radny Jerzy Gryc ponowił wniosek o wykonanie wiaty na przystanku przy ul. Białostockiej 8, w dzielnicy Manhattan koło Nadleśnictwa. **Wójt** odpowiedział, że zajmuje się tym bezpośrednio Zarząd Dróg Powiatowych. W obecnych warunkach trudno tam teraz postawić wiatę przystankową, ale musi się znaleźć rozwiązanie, może trzeba będzie zasypać rów i wstawić przepust lub wykupić kawałek gruntu. **Radny Powiatu Eugeniusz Siemieniuk,** zabierając głos powiedział, że do tej pory nie było żadnych problemów ze strony Powiatu, jeśli chodzi o przystanki, podobnie będzie ze sprawą wiaty.

Radna Małgorzata Popławska podziękowała za udany rok, wiele ważnych inwestycji, szczególnie w jej okręgu – za przebudowę mostu, ulicy Błotnej, Zamkowej, zagospodarowanie Góry Zamkowej. Wyraziła nadzieję, że może w przyszłości uda się zrobić deptak z ul. Błotnej do zalewu w Zarzeczanach. **Wójt Wiesław Kulesza** zgodził się, że taki deptak na pewno będzie mile widziany. To może być pomysł na kolejny wniosek, jest to przedsięwzięcie drogowe. Trzeba przygotować projekt, najprawdopodobniej będą ogłaszane programy na tego rodzaju przedsięwzięcia.

WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Dyrektor SP w Gródku Danuta Garkowska podziękowała za doskonałą współpracę i za wspomaganie szkoły w różnych działaniach i inicjatywach. Zaprosiła również na szkolny Bal Charytatywny, który szkoła organizuje we współpracy z rodzicami 10 lutego.

Sołtys Dzierniakowa Halina Gogiel w imieniu swoim i mieszkańców sołectwa podziękowała Wójtowi Wiesławowi Kuleszy, Kierownik Monice Kazberuk oraz Radzie Gminy za postawienie wiaty we wsi. Poprosiła również o pomoc w zagospodarowaniu terenu wokół wiaty.

Sołtys Wiejek Iwona Bilkiewicz podziękowała kierownikowi komisariatu w Gródku za interwencję w akcji uprzątnięcia śmieci na polu.

Sołtys Borek Halina Lisowska zabrała głos w sprawie mostu na Kondycji (chciała się dowiedzieć, kiedy zostanie przebudowany) i tragicznego stanu drogi powiatowej i drogi gminnej, która wymaga podsypki, podżwirowania i wyrównania. **Radny Powiatu Eugeniusz Siemieniuk** wyjaśnił, że jeśli chodzi o drogę do Borek, były petycje i obietnice, których nie dotrzymano. Most ma być przebudowany, być może w 2024 r. Ta inwestycja w tym roku jest bardziej prawdopodobna niż droga o trwałej nawierzchni, która wymaga sporych nakładów. Radny dodał, że ten most był już kiedyś przebudowywany, realizację inwestycji komplikuje to, że on nie stoi w pasie drogowym.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady LIII Sesji Rady Gminy Gródek. Po obradach wszyscy obecni wraz z pracownikami UG w Gródku wzięli udział w spotkaniu wigilijnym. Życzenia złożyli Wójt Wiesław Kulesza, Przewodniczący Wieczysław Gościk, Ksiadz Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Gródku Stanisław Kochanowski i Ksiądz Wikariusz Parafii Prawosławnej Dariusz Sulima.

Opracowanie
Dorota Sulżyk ▲

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, LII Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 28 listopada 2023 r., Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

a) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

• w sprawie powołania komisji inwentaryzacyjnej, zespołów spisowych i przeprowadzenia inwentaryzacji;

• w sprawie zmiany panu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2023 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;

• w sprawie zmiany Regulaminu wynagradzania pracowników samorządowych zatrudnionych w Urzędzie Gminy Gródek;

• w sprawie ustanowienia dnia wolnego od pracy pracownikom Urzędu Gminy Gródek;

• w sprawie powołania Komisji Egzaminacyjnej dla nauczyciela ubiegającego się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego;

• w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2023 r.;

• w sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek;

• zmieniające zarządzenie w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym;

• w sprawie ustalenia planu kontroli podatkowej na 2024 r.;

• w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych projektu strategii Terytorialnej Partnerstwa Południowo Wschodniego.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 2 wnioski o wpis do CEIDG, 1 wniosek o wykreślenie przedsiębiorcy z CEIDG oraz 1 wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

- W dniu 29 listopada 2023 r. dokonano odbioru końcowego zadania inwestycyjnego pod nazwą **„Kompleksowe zagospodarowanie Góry Zamkowej oraz terenów wokół obiektu dziedzictwa kulturowego”** wykonanego przez firmę Przedsiębiorstwo Budowlane Artur Peczyk. Wartość wykonanych i odebranych robót wyniosła 482 775,00 zł brutto. Zadanie było finansowane z zadania Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

- Została zakończona również inwestycja pn. **„Rozbudowa i remont świetlicy wiejskiej w Słuczance”**. Odbiór wykonanych robót przez „ABRA-BUD” Firma handlowo-Usługowa odbył się w dniu 6 grudnia 2023 r., wartość wykonanych robót wyniosła 119 500,00 zł. Zadanie było dofinasowane z budżetu województwa podlaskiego - Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów.

- Wybudowano **plac zabaw w miejscowości Waliły**, które również było dofinansowane z budżetu Województwa Podlaskiego - Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów. Koszt realizacji zadania wyniósł 43 222,01 zł.

- W dniu 11 grudnia 2023 r. dokonano wyboru najkorzystniejszej oferty w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego **na odbiór odpadów komunalnych z terenu gminy Gródek w 2024 r.** Umowę zawarto z firmą KOMA BIAŁYSTOK Sp. z o. o. z siedzibą w Białymstoku. Cena jednostkowa za tonę odebranych odpadów wynosi 665,00 zł netto, co przy szacowanej rocznej ilości 1 500 ton daje łączną kwotę 1 077 300,00 zł brutto.

- W dniu 12 grudnia 2023 r. **uzyskaliśmy informację o otrzymaniu dofinansowania z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych na modernizację oświetlenia ulicznego we wszystkich miejscowościach na terenie naszej Gminy, z wyjątkiem Gródka, Walił-Stacji i Zarzeczan,** gdzie 560 lamp już zostało wymienionych w ramach projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.

- W dniu 13 grudnia 2023 r. **zamontowano wiatę przystankową na przystanku w Wiejkach,** wzdłuż drogi powiatowej Nr 1448B wyremontowanej w bieżącym roku.

- W dniu 14 grudnia 2023 r. Gmina Gródek **złożyła wniosek o dofinansowanie projektu „Cyberbezpieczny Samorząd”** w ramach Programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy (FERC) II Zaawansowane usługi cyfrowe, Działanie 2.2. Wzmocnienie krajowego systemu cyberbezpieczeństwa z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR). Celem projektu jest zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa poprzez m. in. Przeprowadzenie szeregu szkoleń dla pracowników Urzędu budujących świadomość cyberzagrożeń i sposobów ochrony. Planuje się także zakup dodatkowego serwera, urządzeń UPS, zapewniających nieprzerwane zasilanie oraz innych elementów podnoszących bezpieczeństwo infrastruktury teleinformatycznej Urzędu oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku. Całość zadania wynosi 439 246,00 zł, z czego dofinansowanie 408 499,00 zł oraz wkład własny 30 747,00 zł.

- W zakresie bieżącego utrzymania dróg:

a) zlecono wykonanie **naprawy drogi w miejscowości Straszewo.** Roboty budowlane polegały na dowiezieniu kruszywa naturalnego i kamienia łamanego na fragment pasa drogowego, który był nieprzejezdny w związku z trudnymi warunkami atmosferycznymi.

b) W związku z opadami śniegu w dniach 2 i 3.12.2023 r. zlecono pięciu firmom w ramach obowiązujących w roku 2023 umów w zakresie zimowego utrzymania dróg na terenie Gminy Gródek, prace związane z odśnieżaniem dróg powiatowych, gminnych i wewnętrznych na terenie Gminy Gródek. Odśnieżanie dróg a także posypywanie solanką dróg w celu zwalczania śliskości, odbywało się w sposób sukcesywny i uzależniony od warunków atmosferycznych, zgodnie z przyjętymi standardami zimowego utrzymania.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydano 4 decyzje o warunkach zabudowy,

- wydano 2 decyzje zatwierdzające podział nieruchomości,

- w zakresie ochrony przyrody wpłynęły 4 zgłoszenia zamiaru usunięcia drzew od osób fizycznych – wszystkie postępowania są w toku;

- w dniu 7 grudnia 2023 r. wydana została decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzająca potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na „Budowie farmy fotowoltaicznej o mocy 2 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą na terenie działki o nr geod. 2000 w obrębie Gródek, gmina Gródek”.

5) Zakończyła się realizowana po raz czwarty w Gminie Gródek akcja bezpłatnej sterylizacji zwierząt właścicielskich w ramach „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gródek w 2023 r.”. W ramach akcji kolejne czworonogi zostały wysterylizowane i oznakowane, co realnie przyczynia się do zmniejszania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gródek. Akcja corocznie cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem, tak też środki zabezpieczone na realizację zadania zostały wykorzystywane w całości tj. 5 000,00 zł ze środków Podlaskiej Fundacji Dla Zwierząt Bonifacy, 5 000,00 zł ze środków budżetu gminy Gródek.

6) Dnia 12 grudnia 2023 r. podpisano umowę z Podlaskim Kuratorem Oświaty na kwotę 8987,87 zł w sprawie wysokości i trybie przekazywania w 2023 r. środków Funduszu Pracy z przeznaczeniem dla gmin na dofinansowanie pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników.

7) W dniu 15 grudnia 2023 r. odbyły się dwa posiedzenia komisji egzaminacyjnej dla nauczyciela ubiegającego się o awans zawodowy na stopień nauczyciela mianowanego – wydano dwa akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

8) Na podstawie zarządzenia Nr 503/23 Wójta Gminy Gródek z dnia 15 grudnia 2023 r. przeprowadzone zostaną konsultacje społeczne projektu strategii Terytorialnej Partnerstwa Południowo-Wschodniego Podlasia, celem poznania stanowiska mieszkańców co do zawartych zapisów Strategii, a w szczególności poznania ich opinii i uwag. Termin konsultacji wyznaczono od dnia 27 grudnia 2023 r. do dnia 17 stycznia 2024 r. Z projektem Strategii można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek i na stronie internetowej Gminy Gródek. Uwagi i wnioski wraz z uzasadnieniem proponowanych zmian do projektu Regulaminu można zgłaszać na formularzu w terminie konsultacji w formie pisemnej: na adres Urzędu Gminy Gródek, ul. A. i G. Chodkiewiczów 2, 16-040 Gródek lub za pośrednictwem poczty elektronicznej, na adres sekretariat@grodek.pl.

Wyniki konsultacji zostaną podane do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie informacji na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Gródek, w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek oraz na sesji Rady Gminy. Zachęcamy do wzięcia udziału w konsultacjach.

9) Ponadto w omawianym okresie uczestniczyłem:
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w spotkaniach opłatkowych w Szkole Podstawowej w Gródku, Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach, w GCK organizowanym z inicjatywy Stowarzyszenia Aktywy Senior z udziałem przedstawicieli KGW;
- w spotkaniu promującym wydanie Tomiku Poezji „Wiersze z oGródka Poezji";
- w charytatywnym Turnieju Piłki Nożnej.

Gródek, dnia 22 grudnia 2023 r.
Wiesław Kulesza
Wójt Gminy Gródek

BARDZO DOBRY BUDŻET NA 2024 R.
Z REKORDOWĄ ILOŚCIĄ ZADAŃ INWESTYCYJNYCH I Z DUŻYM DOFINANSOWANIEM

22 grudnia 2023 r. Rada Gminy Gródek uchwaliła przedstawiony przez Wójta budżet Gminy Gródek na 2024 r. Jak każdego roku znalazło się w nim dużo zadań inwestycyjnych mających na celu poprawę jakości życia naszych mieszkańców oraz infrastruktury, szczególnie tej drogowej. Wartość tych zadań opiewa na rekordową kwotę ponad **20 MILIONÓW ZŁOTYCH,** dzięki czemu w budżecie znalazło się ponad 20 przedsięwzięć inwestycyjnych. Ponadto zaplanowano środki na realizację niezbędnych wydatków bieżących, spośród których największe wartości stanowią **oświata i wychowanie 10 599 8836 zł,** czy **pomoc społeczna 6 534 411 zł.**

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA PLANÓW INWESTYCYJNYCH GMINY GRÓDEK NA 2024 R.

1**. BUDOWA SIECI WODOCIĄGOWEJ I KANALIZACYJNEJ NA ULICY LAWENDOWEJ W GRÓDKU**
Środki finansowe pochodzą z uzupełnienia subwencji ogólnej na zadania inwestycyjne w zakresie wodociągów. W wyniku realizacji powstanie sieć wodociągowa i kanalizacyjna o długości ok. 250 m z 14 nowymi przyłączami do granic przyległych nieruchomości. Szacunkowa wartość zadania wynosi 220 000,00 zł.

2. BUDOWA INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH NA 3 OBIEKTACH BĘDĄCYCH WŁASNOŚCIĄ GMINY GRÓDEK
W wyniku realizacji zadania powstaną instalacje OZE na obiektach:
- stacja uzdatniania wody w Gródku
- gminna oczyszczalnia ścieków w Gródku
- szkoła podstawowa w Załukach

Planowane koszty realizacji to 1 590 000,00 zł. Dofinansowanie pozyskano z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Energia elektryczna produkowana będzie ze słońca co wpłynie na zmniejszenie kosztów zakupu energii elektrycznej.

3. REMONT POWIATOWYCH DRÓG PRZYGRANICZNYCH NA TERENIE GMINY GRÓDEK
Zadanie obejmuje remont dróg powiatowych: Gródek – Wiejki, Wiejki – Poodzierany i Bobrowniki – Łużany na odcinku w okolicy Jaryłówki. Szacunkowa wartość zadania to 4 020 000,00 zł a dofinansowanie na ten cel pozyskano z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Realizacja przedsięwzięcia pozwoli na poprawę stanu ok. 10 km dróg powiatowych.

4. PRZEBUDOWA DROGI GMINNEJ NR 105080B I DROGI GMINNEJ NR 143500B W MIEJSCOWOŚCI ZAŁUKI, GMINA GRÓDEK
Zadanie jest w trakcie realizacji na podstawie umów zawartych w 2023 r. Zadanie jest dofinansowane w 60 % ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i jego wartość wynosi 1 987 620,00 zł. Na dotychczas żwirowych drogach powstanie nowa nawierzchnia . Rozwiązany również zostanie problem z odwodnieniem.

5. PRZEBUDOWA ULICY POLNEJ W GRÓDKU – ODWODNIENIE
Zadanie będzie obejmować wykonanie dodatkowych studni mających na celu poprawę odwodnienia na ulicy Polnej. W trakcie jest już postępowanie przetargowe w celu wyłonienia wykonawcy. Szacunkowa wartość zadania wynosi 92 720,00 zł.

6. OPRACOWANIE DOKUMENTACJI PROJEKTOWYCH PRZEBUDOWY DRÓG GMINNYCH
- ulicy Młynowej w Gródku
- ulic Krętej, Krótkiej, Suchej, Kwiatowej, Zaułek, Spacerowej i Podleśnej w Waliłach-Stacji
- w miejscowościach Downiewo i Przechody

7. PRZEBUDOWA DROGI GMINNEJ W GRZYBOWCACH I ZUBKACH
Przebudowaną odcinki dróg gminnych o łącznej długości ok. 1 700 m. Zadanie jest dofinansowane ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Jego realizacji przyczyni się do poprawy warunków dojazdu do miejscowości Grzybowce i Zubki. Szacunkowa wartość zadania wynosi 650 000,00 zł.

8. PRZEBUDOWA ULICY FABRYCZNEJ W GRÓDKU WRAZ Z BUDOWĄ NOWEJ SIECI KANALIZACJI SANITARNEJ I WODOCIĄGOWEJ
Zadanie obejmuje swoim zakresem:
- przebudowę sieci kanalizacyjnej i wodociągowej,
- przebudowę nawierzchni ulicy Fabrycznej,
- budowę zatok parkingowych umożliwiających parkowanie autobusów,
- przebudowę istniejących parkingów (przy Ośrodku Zdrowia, Przedszkolu, parkingu u zbiegu ul. Chodkiewiczów i ul. Fabrycznej).

Na zadanie pozyskano dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu

Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych i jego szacunkowa wartość wynosi 4 050 000,00 zł. Obecnie trwają prace projektowe.

9. PONADTO, W ROKU 2024 POWIAT BIAŁOSTOCKI ROZPOCZNIE PRZEBUDOWĘ DROGI POWIATOWEJ PRZEZ MIEJSCOWOŚĆ SŁUCZANKA O DŁUGOŚCI OK. 1 KM. ZADANIE BĘDZIE RÓWNIEŻ KONTYNUOWANE W LATACH NASTĘPNYCH I DOFINANSOWANE Z BUDŻETU GMINY GRÓDEK, DOTYCZY DALSZEGO ODCINKA OD SŁUCZANKI DO WALIŁ- STACJI.

10. PRZEBUDOWA WRAZ Z ROZBUDOWĄ BUDYNKU UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ – URZĘDU GMINY GRÓDEK

Rozbudowa oraz poprawa stanu istniejących pomieszczeń była długo wyczekiwaną inwestycją, która poprawi komfort przyjęć interesantów. W budynku znajdzie się nowe archiwum, serwerownia, sala ślubów, winda oraz toalety przystosowane do potrzeb wszystkich użytkowników. Wartość zadania wynosi 6 607 232,00 zł, z czego aż 85 % to dofinasowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

11. WSPÓLNE DZIAŁANIA W CELU OCHRONY LASÓW NA POGRANICZU LITEWSKO- POLSKIM

Jak każdego roku staramy się również poprawiać stan bezpieczeństwa naszych mieszkańców i realizować zadania z zakresu ochrony przeciwpożarowej. W tym roku rozpocznie się realizacja projektu partnerskiego z miastami Raseiniai, Silale i Taurogi na Litwie.

W ramach projektu strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku będą mogli wziąć udział we wspólnych szkoleniach i wymianie doświadczeń ze strażakami z Litwy. Zakupiony również zostanie nowy lekki samochód gaśniczy. Szacunkowa wartość zadania wynosi 744 586 ,00 zł, z czego 80 % pochodzić będzie z Programu Interreg Litwa-Polska 2021-2027.

12. BUDOWA SYSTEMU MONITORINGU W GRÓDKU

W ramach zdania, które wpłynie na poprawę bezpieczeństwa, zaprojektujemy i wykonamy monitoring w miejscach publicznych, takich jak:
- zalew i stadion w Zarzeczanach,
- targowisko w Gródku,
- centrum Gródka, tj. park, ul. Chodkiewiczów, okolice mostku na ul. Błotnej.

13. ROZBUDOWA OŚWIETLENIA ULICZNEGO NA ULICY RZEMIEŚLNICZEJ W GRÓDKU ORAZ MODERNIZACJA OŚWIETLENIA ULICZNEGO WE WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH NA TERENIE GMINY GRÓDEK

W ramach zadań opracowana zostanie dokumentacja projektowa budowy oświetlenia ulicznego na ul. Rzemieślniczej a w 38 miejscowościach wymienione zostaną stare oprawy oświetleniowe na nowe ledowe.

Planowane koszty modernizacja oświetlenia wynoszą 1 238 800,00 zł, w tym 991 040,00 zł dofinansowania w ramach Rządowego Programu ROZŚWIETLAMY POLSKĘ.

14. BUDOWA WIAT REKREACYJNYCH W PIESZCZANIKACH I WALIŁACH-STACJI

15. WYKONANIE OŚWIETLENIA I CZĘŚCIOWEGO ZADASZENIA TRYBUN NA BOISKU SPORTOWYM W ZARZECZANACH

W celu poprawy jakości infrastruktury sportowej zaplanowano budowę oświetlenia stadionu i wykonania zadaszenia trybun kibiców. Środki finansowe na ten cel planuje się pozyskać z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów.

16. PONADTO W RAMACH PRZYZNANEGO DOFINANSOWANIA Z RZĄDOWEGO PROGRAMU ODBUDOWY ZABYTKÓW W KWOCIE 980 000,00 ZŁ AŻ 4 OBIEKTY SAKRALNE PODDANE BĘDĄ PRACOM REMONTOWYM I RENOWACYJNYM.

Zrealizowane zostaną zadania:
- Roboty remontowo-budowlane w zabytkowej cerkwi prawosławnej p.w. Św. Apostoła Jana Teologa w Mostowlanach
- Remont elewacji na dzwonnicy zabytkowej cerkwi prawosławnej p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku
- Przywrócenie wartości artystycznych, historycznych i naukowych poprzez renowację kaplicy rzymskokatolickiej p.w. Św. Anna w Królowym Moście
- Renowacja drewnianych okien w cerkwi prawosławnej p.w. Św. Anny w Królowym Moście

PONADTO:
- w budżecie ujęto **podwyższone stawki dotacji na Klub dziecięcy w Gródku, która wynosi obecnie 400 zł na jedno dziecko** będące mieszkańcem gminy Gródek
- zaplanowaliśmy **dopłaty do wszystkich kursów autobusowych na trasie Gródek- Białystok oraz do przejazdów lokalnych a także rozszerzyliśmy ilość tych kursów.** Powyższe pozwala utrzymać komunikację zbiorową mieszkańców nawet najbardziej odległych wsi
- w budżecie **przewidzieliśmy dotację na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w podwyższonej wysokości do 7 000 zł**
- **na rozwój kultury fizycznej i sportu zaplanowano większe niż dotychczas środki, tj. w kwocie 120.000 zł.**

Gmina uczestniczy również w projekcie „**Rozwój e-usług w gminach Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego”,** którego głównym celem jest poprawa jakości świadczenia usług na rzecz mieszkańców oraz przedsiębiorców oraz zwiększenie ich dostępności poprzez wdrożenie publicznych usług świadczonych drogą elektroniczną. W ramach projektu mieszkańcy będą mogli załatwiać sprawy urzędowe bez udawania się do siedziby urzędu. Dotyczy to m.in. podatków, odpadów komunalnych czy też możliwości zadawania pytań do wójta czy zgłaszania problemów.

Gmina Gródek poprzez swoją jednostkę organizacyjną Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku przystąpiła do realizacji projektu pn. **„Program teleopieki domowej – program wsparcia polityki senioralnej oraz osób z niepełnosprawnościami”.** Program ten realizowany będzie w okresie 01.01.2024 r. – 31.12.2027 r. i jest dofinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego i środki z Budżetu Państwa. Wkład własny budżetu gminy wynosi 5% wartości zadania. Realizacja projektu pozwoli na szybszą i lepszą jakościowo pomoc dla mieszkańców najbardziej potrzebujących z terenu gminy Gródek.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

Strona Gminy Gródek na Facebooku

1 stycznia powstała oficjalna strona gminy Gródek na portalu Facebook, której administratorem jest Urząd Gminy. Jak zapewniają administratorzy: „To ważny krok w kontekście poszerzenia kanałów informacyjnych gminy, ale również o wiele większe możliwości promocji turystycznej naszej przygranicznej gminy z Podlasia. Pojawią się tu informacje z życia sołectw, działalności instytucji, szkół, przedszkoli czy organizacji pozarządowych działających na terenie gminy Gródek. Nie zabraknie miejsca dla piękna przyrody naszej okolicy”.

WWW.FACEBOOK.COM/GMINAGRODEK

WG-HN pyta, Wójt odpowiada



Fot. Radek Kulesza | GCK w Gródku

WG-HN: Zadania gminy określone są w ustawie o samorządzie gminnym. Gmina realizuje swoje zadania poprzez powołane jednostki organizacyjne, ale nie tylko?

Wójt Wiesław Kulesza: Zadania mogą być również realizowane przez tzw. „trzeci sektor", czyli stowarzyszenia, fundacje, organizacje pożytku publicznego. W budżecie gminy rokrocznie ujmowane są środki finansowe na konkursy realizacji zadań publicznych, do których przystąpić mogą wyżej wymienione podmioty.

Trzeba powiedzieć, że taka forma jest dla gminy bardzo korzystna finansowo, ponieważ jest to tańsze rozwiązanie dla realizacji obowiązkowych dla gminy zadań. Widzę tu jednak inną korzyść, będącą priorytetem w ocenie wniosków składanych przez organizacje, mianowicie rozeznanie stowarzyszeń w potrzebach lokalnej społeczności. Nietrudno nie zauważyć, że konkursy z zakresu organizacji zajęć sportowych w naszej gminie cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. W szczególności mam tu na myśli zajęcia dla dzieci i młodzieży, które są naszą przyszłością i to właśnie je, wraz z Radą Gminy powinniśmy wspierać w miarę naszych możliwości budżetowych i dbać o to, by zapewnić tym podmiotom warunki do realizacji działań.

Zdaję sobie sprawę, że prowadzenie stowarzyszenia nie należy do zadań łatwych. Poza prowadzeniem różnego typu dokumentacji, to tak naprawdę codzienna praca na rzecz lokalnej społeczności. To rozwojowe działania zmierzające do tego, by w naszej gminie działo się jak najlepiej, to dbałość i myślenie o innych.

Z tego miejsca chcę jeszcze raz podkreślić swoją wdzięczność dla stowarzyszeń za tworzenie warunków dla kształtowania się i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Jako Wójt jestem niezmiernie zadowolony, że stowarzyszeń w naszej gminie rokrocznie przybywa, a te, które są od lat stale się rozwijają i proponują bardzo ciekawą ofertę. Deklaruję oczywiście dalsze wsparcie i zachęcam wszystkich do wspierania osób, które aktywizują nas jako mieszkańców gminy.

WG-HN: Ustalono datę wyborów samorządowych, już niedługo rozpocznie się kampania wyborcza. Chcielibyśmy więc poznać Pana decyzję w tej kwestii.

Wójt Wiesław Kulesza: Tak, podjąłem decyzję o kandydowaniu na kolejną kadencję Wójta Gminy Gródek - już po raz ostatni. Moja decyzja podyktowana jest głównie tym, że po tak wielu latach pracy na rzecz Gminy Gródek chciałbym w pełni wykorzystać swoje możliwości, w tym doświadczenie życiowe i zawodowe, w celu poprawy życia lokalnej społeczności. Zależy mi na tym, by nasza Gmina w dalszym ciągu rozwijała się w co najmniej dotychczasowym tempie. Z jednej strony chciałbym zrealizować przyjęty plan rozwoju Gminy, a z drugiej po prostu wypełnić wcześniej złożone obietnice, których do spełnienia zostało już tak niewiele. Dotychczasowe umiejętne wykorzystywanie środków finansowych oraz bieżące działania w kierunku pozyskiwania funduszy zewnętrznych pozwoli nam na wykonanie wszystkich zaplanowanych inwestycji drogowych, obejmujących zarówno drogi gminne, jak i powiatowe.

W planach są także pozostałe, jednak nie mniej ważne inwestycje, takie jak: przebudowa gminnego przedszkola, budowa nowej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej czy instalacje odnawialnych źródeł energii, których budową nasi mieszkańcy są stale zainteresowani.

Moje doświadczenie samorządowe kształtowało się przez ponad 25 lat. Codzienne troski mieszkańców, zawiłe procedury inwestycyjne i finansowe oraz wymogi, które stawiają samorządom stale zmieniające się przepisy, poznawałem od podstaw – najpierw jako mieszkaniec Gminy, następnie przewodniczący Rady Gminy (w latach 1998-2002), a od 2002 r. mam zaszczyt pełnić funkcję Wójta Gminy Gródek. Płynne działanie Urzędu, wykorzystywanie wszelkich dostępnych szans rozwoju Gminy Gródek oraz bieżące rozwiązywanie zgłaszanych problemów stanowiły dla mnie priorytety w każdej kadencji.

W mojej ocenie Gmina Gródek potrzebuje nie tylko energicznego, ale i doświadczonego gospodarza, który należycie zadba o rozwój Gminy i jej mieszkańców. O mnie i moich umiejętnościach świadczą nie tylko licznie pozyskane dofinansowania i realizacje inwestycyjne, ale także świetnie dobrany zespół współpracowników, dający rękojmię sprawnego i należytego wykonywania powierzonych nam obowiązków. Zdolności interpersonalne nabyte przez lata pracy na rzecz samorządu nauczyły mnie sztuki dialogu oraz umiejętności współdziałania z ludźmi o różnych poglądach, także politycznych.

Kandyduję, ponieważ wiem, że mam jeszcze wiele do zaoferowania naszej wspólnocie, że nie powiedziałem jeszcze „ostatniego słowa". Mam w głowie wiele pomysłów, które chciałbym wdrożyć, ale w najbliższej kadencji największy nacisk położyłbym na poprawę infrastruktury społecznej (przebudowa przedszkola, budowa oświetlenia stadionu i zadaszenia trybun, dalsza modernizacja oświetlenia ulicznego) oraz poszerzenie oferty dostępnych urządzeń turystyki i rekreacji (tereny wokół zalewu w Zarzeczanach, kameralne miejsca przeznaczone dla mieszkańców poszczególnych sołectw). Wiele do zrobienia jest jeszcze w sferze przeznaczonej dla najmłodszych naszych mieszkańców: wspomniane przedszkole, miejsca przyjazne młodym ludziom oraz działania na rzecz dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami. Po ponad 20 latach intensywnych działań inwestycyjnych przyszedł także czas na zadbanie o ogólnodostępne tereny zieleni, które stanowią o estetyce Gminy.

Na uwagę zasługuje również dotychczasowa współpraca radnych, Wójta oraz mieszkańców Gminy, która jest bardzo spójna i chciałbym taki stan utrzymać. Rokrocznie, niemal zawsze jednogłośnie, Rada Gminy Gródek udziela mojej osobie absolutorium z wykonania budżetu, co dowodzi, że podejmowane działania są skuteczne i słuszne. To tylko część argumentacji, która przekonała mnie do dalszego kandydowania. Nie bez znaczenia jest także fakt, że już niebawem będziemy mogli spotkać się z mieszkańcami w wyczekiwanej, nowej siedzibie Urzędu Gminy Gródek.

Tu wszystko gra OK!

32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Gródku


Fot. R. Kulesza | GCK w Gródku

Płuca po pandemii- to hasło przewodziło 32. Finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Szpitale mają ogromne potrzeby i dobrze, że co roku cel zbiórek jest inny. Do akcji włączyła się cała Polska jak też sztaby zagraniczne. Nie mogło zabraknąć też Gminy Gródek. Nasz Sztab o numerze 5187 ponownie podjął wyzwanie i oczywiście aktywnie, kilka miesięcy wcześniej rozpoczęliśmy przygotowania.

Ubiegłoroczny wynik (prawie 37 tysięcy złotych) pokazuje skalę Waszego zaangażowania i chęci pomagania w naszej Gminie. I niby nie gramy dla pobicia rekordu…a jednak chciałoby się zawsze, by kwota była większa. W tym roku kwestowało 20 wspaniałych Wolontariuszy- wśród nich uczniowie szkół podstawowych, liceów. A także dorośli. Niepełnoletni Wolontariusze oczywiście w asyście osób dorosłych. Jesteśmy pełni podziwu dla Was- środek zimy, wczesna pobudka w wolną niedzielę. A mimo to z uśmiechem i pełną werwą przez cały dzień angażowaliście się na rzecz innych. Dziękujemy! Wspomagały nas bardzo aktywnie służby mundurowe- dziękujemy Placówce Straży Granicznej w Bobrownikach, Policji oraz OSP Gródek, z której nasi Strażacy poprowadzili rejestrację na potencjalnych dawców szpiku DKMS. Ogromne ukłony dla Kół Gospodyń: ze Słuczanki, Bielewicz, Gródka i Załuk. Dziękujemy gródeckim Morsom za WOŚP-owe wejście do zimnej wody, które podgrzała sauna z PUSZCZA BIKE. Stowarzyszenie Podlasie 4x4 zaproponowało przewozy terenówkami. Jak podsumowała to jedna z uczestniczek przejazdu „To było lepsze niż Energylandia!". Także emocji nie brakowało. Nasz coroczny sklepik przeszedł istne oblężenie. Otwarcie było o 10:00, a o godzinie 11:00 sprzedana już była połowa fantów. Tego by nie było, gdyby nie wspaniali Darczyńcy!!!! Nie chcę popełnić gafy, nie potrafię wymienić wszystkich, którzy podarowali rzeczy na sprzedaż, tak wielu Was było. Bardzo Wam dziękujemy, jesteście najlepsi!

Serdecznie dziękuję też całej mojej Ekipie GCK. Jak zwykle klasa, pracowitość, uśmiech!

Łączna kwota, którą zebraliśmy podczas tego finału w naszej gminie to **43 437,09 PLN,** ponad 6 tysięcy więcej!

Ktoś zapytał mnie po Finale: Magda, jak Wy to robicie?? Nazbieraliście tyle kasy w niewielkiej gminie!

Odpowiadam wtedy zawsze, że tylko wspólne działanie daje takie piękne efekty!

Do zobaczenia za rok! Siema!

Magda Łotysz
Szefowa Sztabu 5187▲

FOTORELACJA str. 14

Aktualności

Spotkanie integracyjno-wigilijne


Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

15 grudnia, w piątek, z inicjatywy stowarzyszenia Aktywny Senior odbyło się spotkanie integracyjno-wigilijne, w którym uczestniczyły przedstawicielki KGW z naszej gminy oraz zaproszeni goście. Stół wyglądał imponująco, panie przygotowały tradycyjne oraz bardziej nowoczesne potrawy wigilijne. Pierwsze tego rodzaju spotkanie poprowadziła główna inicjatorka - przewodnicząca Aktywnego Seniora pani Walentyna Trochimczyk. Uświetnił je świąteczny, bardzo radosny występ przedszkolaków z Przedszkola w Gródku. ***(ds)***


Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

15 grudnia dzieci z grupy IV, z przedszkola dostały zaproszenie od Stowarzyszenia Aktywny Senior na integracyjną wigilię. Serdecznie dziękujemy wszystkim paniom za miło spędzony czas i za zaproszenie.

Agnieszka Ławniczuk

AM-Medica w Gródku

Od 2 stycznia 2024 r. w Gródku przy ul. Fabrycznej 8 działa filia przychodni lekarza rodzinnego AM-Medica Centrum Medyczne. Przyjmują w niej lekarze: Jacek Kofman, Justyna Aleksiejczuk, Marcin Tomczak.

W przychodni obowiązuje rejestracja pacjentów. Aby zarejestrować się w placówce, wystarczy zadzwonić lub przyjść osobiście. Rejestracja może być dokonana także przez osobę trzecią, np. przez opiekuna pacjenta.

Telefon do rejestracji: 606 599 955. ***(ds)***

Kolejne uratowane życie

W grudniu otrzymałam telefon z DKMS. Nasza akcja ZOSTAŃ DAWCĄ SZPIKU, którą organizowaliśmy podczas 27. finału WOŚP ponownie uratowała komuś życie. W takich momentach brakuje słów, by opisać szczęście.

Ogromne brawa dla naszych strażaków OSP Gródek, którzy pomagali rejestrować dawców. Nie znam szczegółów, otrzymałam jedynie telefon z informacją, że jest już po przeszczepie.

Drogi Dawco, jesteś wielki. Jeśli zdecydujesz się ujawnić, będzie nam bardzo miło. Mam nadzieję, że czujesz się dobrze i wszystko jest ok.

To już druga taka piękna historia.

Magda Łotysz

Charytatywny Bal Karnawałowy

Chcielibyśmy Was zaprosić na pierwszy w historii Charytatywny Bal Karnawałowy na rzecz naszej parafii, który odbędzie się w restauracji „Za-

jazd przy Granicy" (Pronar) w Waliłach-Stacji (gm. Gródek) już 1 marca o godz. 19.00.

Zabawę poprowadzi zespół METRO z Hajnówki, a gościnnie zgrają zespoły LAILAND i DOBRYJE GRAJKI. Nie zabraknie atrakcji takich jak: fotobudka, walczyk czekoladowy, czy taneczne show z udziałem gości, które poprowadzi Magda Łotysz! Podczas spotkania odbędą się również licytacje.

Wiemy, że wiele osób ma swoje korzenie w naszej parafii. Mieszkali tutaj ich rodzice, czy dziadkowie, na co dzień nie mają możliwości czynnie uczestniczyć w życiu parafii, dlatego też chcemy zaproponować możliwość spędzenia wspólnego wieczoru i integracji, a przy tym wsparcie parafii w jej działaniach.

Zapraszamy również do uczestnictwa wszystkich przyjaciół, sympatyków i ludzi dobrej woli!

Poszukujemy darczyńców na licytacje. Jeżeli ktoś chciałby przekazać przedmioty na licytacje, bądź bon na świadczone przez siebie usługi, prosimy o kontakt. Dziękujemy osobom, zespołom muzycznym oraz firmom, które już wspierają naszą inicjatywę. Swoje wsparcie okazali nam również: Urząd Gminy Gródek oraz Gminne Centrum Kultury w Gródku.

Koszt uczestnictwa w balu to 250 złotych za osobę. W cenie: przepyszne jedzenie, atrakcje oraz ofiara na parafię, alkohol we własnym zakresie. Zapisy prowadzone są pod numerami telefonów: 883 762 185 i 85 717 53 45, a opłatę należy przelać na rachunek bankowy: Parafia Prawosławna Św. Ap. Jana Teologa; Mostowlany 8; 16-040 Gródek, numer rachunku 26 8060 0004 0392 7690 2000 0040, kod banku (SWIFT) GBWCPLPP, w tytule wpisując: darowizna na bal parafialny (imiona i nazwiska uczestników). Zapisy prowadzone są do 21 lutego. Bardzo prosimy osoby zdecydowane o wcześniejsze zapisy, ponieważ bal odbędzie się, jeżeli uzyskamy minimalną ilość uczestników.



Serdecznie zapraszam do uczestnictwa!
Ks. Sławomir Jakimiuk

Nagroda dla budynku dawnej szkoły w Dzierniakowie


Fot. archiwum p. Kaliszewskich

10 grudnia 2023 r. miało miejsce uroczyste podsumowanie i wręczenie nagród oraz wyróżnień w **XVI edycji Konkursu na Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim organizowanego przez Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku.** Jego głównym celem jest przede wszystkim upowszechnianie wiedzy o wyjątkowości wiejskiej architektury drewnianej. Na konkurs wpłynęło 21 zgłoszeń z 8 powiatów. Bardzo miło nam poinformować, że **I nagrodę przyznano budynkowi dawnej szkoły w Dzierniakowie, którego właścicielami są Jadwiga i Dariusz Kaliszewscy.**

W uzasadnieniu werdyktu czytamy: Nagrodę przyznano za nacechowane szacunkiem dla prawdy historycznej odremontowanie i zachowanie pięknego zabytku, ważnego dla lokalnej społeczności i historii gminy Gródek. Budynek zachowano in situ, utrzymując jego pierwotną formę i związek z otoczeniem. Odtworzono oryginalny sposób oszalowania, stolarkę i wiele pomniejszych szczegółów, włącznie z oryginalnym godłem szkoły z orłem w koronie, które w latach wojny zostało zamurowane za piecem, a odkryte i przywrócone przez obecnych właścicieli dopiero podczas remontu. Nową funkcję podporządkowano historycznej formie budynku, zachowując jego bryłę, podziały elewacji - bez poważniejszej ingerencji – rozplanowanie przestrzenne. ***(ds)***

Szkoła to część historii naszej wsi

Rozmowa z Jadwigą i Dariuszem Kaliszewskimi - właścicielami budynku dawnej szkoły w Dzierniakowie

Dorota Sulżyk: Jesteście właścicielami dawnej szkoły w Dzierniakowie od 2020 r. Jak trafiliście na nią? Wtedy to był zrujnowany budynek.

Jadwiga i Dariusz Kaliszewscy: W czasie pandemii wyjechaliśmy z Warszawy i spędziliśmy kilka tygodni w okolicach Michałowa. Wtedy trafiliśmy do Dzierniakowa. Szkoła rzeczywiście była w kiepskim stanie, ale jej bryła i klimat zrobiły na nas duże wrażenie.


Fot. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu

Państwo Kaliszewscy z dziećmi

DS: Marzyliście o takim miejscu? Jak je nazywacie?

JDK: Chyba można tak powiedzieć. Pandemia bardzo wszystkich zmęczyła i wiele osób marzyło o miejscu blisko natury, gdzie nie obowiązują restrykcje i gdzie można wyjść bez maski na podwórko lub do lasu. Z nami było podobnie. Dziś szkoła to dla nas drugi dom i nie nazywamy jej w żaden szczególny sposób. Po prostu jedziemy „do Dzierniakowa" albo „na wieś". Za to nasi sąsiedzi mówią o nas „szkolni", co jest nawet miłe.

DS: Na pewno zgłębiliście temat historii szkoły.

JDK: W 1936 r. wzniesiono w Dzierniakowie dużą drewnianą szkołę, jednokondygnacyjną z poddaszem użytkowym, o ścianach w konstrukcji mieszanej zrębowo-sumikowo-łątkowej z bali sosnowych (z zawęgłowaniami na jaskółczy ogon, ozdobnie szalowanych), krytą dachówką ce-


Fot. archiwum p. Kaliszewskich

ramiczną. Szkoła stała się świadkiem historii regionu, będąc najpierw szkołą polską, następnie szkołą radziecką, by po kilku latach znów stać się szkołą polską. Szkoła z mieszkaniem nauczyciela funkcjonowała do 1972 r., później zaś przez dwie dekady pełniła rolę wiejskiej świetlicy. Z czasem popadła w ruinę, zawaliła się część stropu, uszkodzeniu uległy partie dachu oraz wszystkie drzwi, okna i podłogi.

DS: Dlaczego podczas remontu budynku postanowiliście odtworzyć jego oryginalny pierwotny wygląd?

JDK: Pierwotnie nie wiedzieliśmy, czy uda nam się zachować budynek w jego pierwotnej formie, ale kiedy kilku specjalistów zajmujących się architekturą drewnianą stwierdziło, że ściany są zdrowe, a takich budynków już prawie nie ma, uznaliśmy, że musimy go odtworzyć w formie najbliższej oryginałowi. Budynek to część historii naszej wsi, a przodkowie naszych sąsiadów oddawali najlepsze drewno na jego budowę. To w pewien sposób zobowiązywało.

Poza tym szkoła w otoczeniu zieleni lasu bardzo nam się spodobała i zależało nam na zachowaniu tego efektu. Z tego powodu elewacja jest w kolorze sosnowej kory, a lamówki wokół okien są w kolorze igliwia.

Odtworzyliśmy oryginalny sposób szalowania ścian, zrekonstruowaliśmy drewniane stropy, sufity i podłogi oraz okna, odnowiliśmy stolarkę drzwiową, odrestaurowaliśmy piec kaflowy z kafli odzyskanych ze zdewastowanych pozostałych starych pieców.

DS: Z czym mieliście największy problem podczas remontu?

JDK: Największym wyzwaniem było dla nas znalezienie osób, które podejmą się tego zadania. W tym sprzyjało nam szczęście, bo trafiliśmy na fantastycznych ludzi. Aleksy zajął się porządkowaniem budynku, Adam konstrukcją, Krzysiek elewacją, a Marcin dachem, wnętrzem i ogólnym ogarnięciem tematu. Bez tych i wielu innych sympatycznych osób, które spotkaliśmy taki remont nie byłby możliwy. Jesteśmy im za to bardzo wdzięczni.

Podobnie sąsiedzi. Przyjęli nas jak swoich i od pierwszych dni starali się nam pomagać na wszystkie możliwe sposoby. To dzięki nim czujemy się w Dzierniakowie jak u siebie. To oni opowiadali nam o historii szkoły, o wiosce, o Podlasiu. To tu po raz pierwszy w życiu usłyszeliśmy „prosty język”. To swoją drogą ciekawe doświadczenie, kiedy wszystko rozumiesz, ale nie potrafisz odpowiedzieć.

DS: Co najbardziej zaskoczyło? Czy było to odnalezione godło?

JDK: Tak, godło z orłem w koronie zamurowane za piecem to było chyba największe zaskoczenie, ale takich zaskoczeń było więcej. Na strychu znaleźliśmy na przykład stare zeszyty z lat pięćdziesiątych – okazało się, że jeden z nich należał do naszego sąsiada. Inna ciekawostka to schowek w kuchni pod podłogą. Przypuszczamy, że w czasie wojny ukrywali się tam partyzanci lub Żydzi.

Również historia wsi coraz bardziej nas zaskakuje. Początkowo myśleliśmy, że wieś powstała w XVIII wieku, ale przypadkiem trafiliśmy na ślady Dzierniakowa w wieku XIV, a to by oznaczało, że Dzierniakowo jest starsze nawet od Gródka i „pamięta” czasy Księstwa Litewskiego i Księcia Witolda.

DS: Czy często tu przyjeżdżacie? Jak Wam się tu mieszka?

JDK: Mamy dzieci w wieku szkolnym, więc to wprowadza pewne ograniczenia, ale spędzamy w Dzierniakowie praktycznie całe wakacje, ferie, święta i weekendy. Co jakiś czas zastanawiamy się nad przeprowadzką na stałe i to chyba najlepsza odpowiedź na pytanie o to, jak nam się tu mieszka.


Fot. archiwum p. Kaliszewskich

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

2023 ROK - STATYSTYKI Z EWIDENCJI LUDNOŚCI I URZĘDU STANU CYWILNEGO W GRÓDKU

Ilość mieszkańców w całej gminie Gródek - 4917 (w 2022 r. – 4985)
w tym: **kobiety** – 2540 **mężczyźni** - 2377
W wieku przedprodukcyjnym: k – 400 m – 440
W wieku produkcyjnym: k – 1234 m – 1512
W wieku poprodukcyjnym: k – 906 m – 425
Ilość mieszkańców w Gródku – 2252 (w 2022 r.- 2291)

Przybyło (zameldowało się) – 78 (w 2022 r. – 88)
i **urodziło się** – 24 (w 2022 r.- 23)
Ubyło (wymeldowało się) – 79 (w 2022 r.-117)
Zgony – 86 (w 2022 r.- 76),
w tym mające miejsce na terenie gminy Gródek – 36 (w 2022 r. – 25)

Narodziny – 24 w tym: **chłopcy** – 12 **dziewczynki** – 12
nadawane imiona: dziewczynki - Lou Zoja, Olga, Emilia, Irena, Liliana, Klara, Marcelina, Michalina, Zuzanna, Anna, Aleksandra, Lena (żadne imię się nie powtórzyło)
chłopcy - Jakub (2), Kacper (2), Aleksander (2), Filip, Kuba, Ryszard, Miłosz, Dawid, Piotr Gustaw

Śluby – 45 (w 2022 r. – 31), w tym:
kościelne - 9
cywilne w USC - 9
cywilne poza lokalem USC – 27

Najliczniejsze miejscowości w gminie: Gródek (2252), Waliły-Stacja (550), Załuki (255), Waliły-Dwór (129), Wiejki (123), Zarzeczany (110),
Najmniej liczne miejscowości w gminie: Wyżary (1), Waliły-Osada (2), Gobiaty (4), Jaryłówka (4), Glejsk (7), Narejki (9), Józefowo (10), Świsłoczany (10),

Statystyka Ludności Gminy Gródek (stali mieszkańcy) w latach 2010 - 2023
2010 r. - 5699 (w Gródku – 2567)
2011 r. - 5666 (w Gródku – 2554)
2012 r. - 5596 (w Gródku – 2535)

2013r. - 5530 (w Gródku – 2505)
2014 r - 5498 (w Gródku – 2518)
2015 r. - 5409 (w Gródku – 2464)
2016 r. - 5295 (w Gródku – 2433)
2017 r. - 5266 (w Gródku – 2436)
2018 r. - 5197 (w Gródku – 2387)
2019 r. - 5134 (w Gródku – 2363)
2020 r. - 5097 (w Gródku – 2359)
2021 r. - 5069 (w Gródku – 2323)
2022 r. - 4985 (w Gródku – 2291)
2023 r. - 4917 (w Gródku – 2252)

STATYSTYKA LUDNOŚCI

Statystyka Ludności Gminy Gródek
(stali mieszkańcy)
stan na dzień 31.12.2023 r.

GMINA GRÓDEK (2002042)	4917
BIELEWICZE	89
BOBROWNIKI	96
BORKI	37
CHOMONTOWCE	11
DOWNIEWO	22
DZIERNIAKOWO	25
GLEJSK	7
GOBIATY	4
GRÓDEK	2252
GRÓDEK-KOLONIA	24
GRZYBOWCE	33
JARYŁÓWKA	4
JÓZEFOWO	10
KOŁODNO	62
KRÓLOWE STOJŁO	20
KRÓLOWY MOST	69
ŁUŻANY	39
MIELESZKI	88
MIELESZKI-KOLONIA	41
MOSTOWLANY	13
NAREJKI	9
NOWOSIÓŁKI	31
PIESZCZANIKI	75
PIŁATOWSZCZYZNA	18
PODOZIERANY	79
PODZAŁUKI	14
PRZECHODY	32
RADUNIN	36
RUDA	40
SKROBLAKI	23
SŁUCZANKA	67
SOFIPOL	71
STRASZEWO	42
ŚWISŁOCZANY	10
WALIŁY	97
WALIŁY-DWÓR	129
WALIŁY-OSADA	2
WALIŁY-STACJA	550
WIEJKI	123
WIEROBIE	26
WYŻARY	1
ZAŁUKI	255
ZARZECZANY	110
ZASADY	11
ZIELONA	30
ZUBKI	16
ZUBRY	74

Tekst powstał przy współpracy z panią kierownik USC w Gródku Dorotą Bójko

„Zdarowy bywajcie, nam kaladu dajcie"

Wieczór Kolęd 2024

20 stycznia, w sobotni wieczór odbył się na scenie GCK w Gródku Wieczór kolęd. Rekordowa liczba występujących grup uczestników – aż 17 - zapewniła prawdziwą muzyczną ucztę. Byłoby ich jeszcze więcej, ale sezon grypowy uniemożliwił niektórym występ. Śnieżna zawieja, która rozpętała się tego dnia nie ułatwiała też przybycia widzom, niektórzy nie dali rady wyjechać lub wyjść ze swoich domostw. Nawiązał do niej ksiądz Stanisław Kochanowski, który przypomniał śnieżne zimy z czasów swojego dzieciństwa.

Wójt Wiesław Kulesza podczas swego krótkiego wystąpienia złożył wszystkim noworoczne życzenia. Ciepłe słowa skierował do babć i dziadków, których święto przypadało w następnych dniach, wspominając, że sam również dołączył ostatnio do tego szanownego grona za sprawą swego wnuka. Wieczór kolęd poprowadziła tradycyjnie dyrektorka GCK Magdalena Łotysz, która jest urodzoną konferansjerką.

A potem popłynęły kolędy, pastorałki oraz świąteczne piosenki w języku polskim, białoruskim, ukraińskim, rosyjskim, angielskim. I żadna z nich się nie powtórzyła. Zaprezentowały się również grupy teatralne oraz taneczne. Przekrój wiekowy uczestników z gminy Gródek był bardzo duży, od lat 5 do 80. Różnorodność repertuaru i form oraz ich wysoki poziom sprawiły, że publiczność, pomimo długo trwającego wydarzenia z zainteresowaniem śledziła koncert.

Były występy solo – Zoja Siemiżon (przygotowanie- Małgorzata Kondrusik), Aleksandra Żukowska, Zosia Radel, Krystian Gryko na akordeonie. Antoś Pankiewicz odważnie zatańczył razem ze swoją instruktorką Magdaleną Łabędzką. Były duety – Martyna Żukowska i Magda Kochanowicz (przygotowanie - Ewa Zielińska) i Marlena Mojsak i Katarzyna Rogacz z Niepublicznej SP w Załukach. Ale najliczniej oczywiście zaprezentowały się kilkuosobowe grupy. Wystąpił Chór Parafii Rzymskokatolickiej w Gródku (kierowany przez Marzenę Skowrońską) i debiutujący kolędnicy z Dziecięcego Bractwa Parafii Prawosławnej w Gródku (opiekun- ks. Dariusz Sulima). Wśród wykonawców nie zabrakło oczywiście zespołów od dawna działających przy naszym domu kultury: Jesiennego Liścia, Rozśpiewanego Gródka, Veny (kierowanej przez Anię Wasilewską) i okrojonego w składzie Chutara – Jana Karpowicza i Jana Lisowskiego, który wystąpił z kołem gitarowym. Zadebiutowały na tegorocznej kolędniczej scenie dwie grupy taneczne GCK prowadzone przez Magdalenę Łabędzką oraz zespół wokalno – instrumentalny z rockowym pazurem – Urok, który od września gra przy GCK.

Taneczne i teatralne formy zawsze urozmaicają tego rodzaju wydarzenie. Jak miło było popatrzeć na walca tańczonego w parach przez dzieci w wieku szkolnym (grupę od września prowadzi Magda Łabędzka). Mieliśmy okazję oglądać przedstawienia o tematyce bożonarodzeniowej zaprezentowane przez Koło Miłośników Książki z Biblioteki Publicznej w Gródku (przygotowanie – Elżbieta Mieleszko - Jarocka) oraz grupę kolędniczą z Załuk w przebraniach Heroda, diabłów, aniołów przygotowaną przez grającego na akordeonie i innych instrumentach Mateusza Tymurę. Mateusz podkreślił, że są grupą aktywnie kolędującą od kilku lat, głównie w Załukach. Z gwiazdą w tym roku na terenie naszej gminy kolędowali również inni uczestnicy Wieczoru kolęd- kolędnicy z Bractwa Dziecięcego Parafii Prawosławnej w Gródku.

Podczas wydarzenia rozstrzygnięto konkurs pn. „Najładniejsza bożonarodzeniowa dekoracja posesji na terenie Gminy Gródek 2024" oraz wręczono nagrody laureatom. I miejsce przypadło Angelice Bełdyga, II ex aequo – Krzysztofowi Bura i Markowi Antonowiczowi.

Wieczór kolęd zamknął najliczniejszy – dwudziestoosobowy zespół członkiń Aktywnego Seniora debiutujący na gródeckiej scenie. Niektóre z jego uczestniczek przyznały się, że po raz pierwszy w życiu, ale na pewno nie ostatni, występują w takiej roli. Zebrały dużo ciepłych komentarzy pod swoim adresem.

Do kolędniczego zobaczenia za rok! Żegnamy się słowami białoruskiej kolędy zaśpiewanej przez grupę Mateusza Tymury: „Zdarowy bywajcie, nam kaladu dajcie, / Zdarowy światkujcie, dajcie nie szkadujcie". I oby tradycja kolędowania trwała jak najdłużej, a nasze domy odwiedzali kolędnicy z gwiazdą i szopką.

Dorota Sulżyk ▲

WIECZÓR KOLĘD 2024

20.01.2024 r., fot. D. Sulżyk | GCK w Gródku





32. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNE POMOCY W GRÓDKU

28 STYCZNIA 2024, fot. GCK w Gródku, rodzice wolontariuszy










Ferie zimowe z GCK

Tak jak w poprzednich latach dzieci z naszej gminy mogły wziąć udział w feriach zorganizowanych przez GCK w Gródku. W pierwszym tygodniu ferii codziennie w godz. 9.00. – 14.00 dwudziestu uczestników korzystało z przygotowanych atrakcji.

A tych było tym razem wyjątkowo dużo. Oprócz tradycyjnych już gier i zabaw, zajęć plastycznych dzieci wzięły udział w warsztatach LEGO oraz spotkaniu poprowadzonym przez Instytut Pamięci narodowej Oddział w Białymstoku na temat roli zwierząt podczas II wojny światowej. Najbardziej podobały się dwa wyjazdy do Białegostoku, szczególnie szaleństwo w Jumper Park Trampolin i nadrabianie kalorii w MC. Było też spotkanie z kulturą wysoką w Białostockim Teatrze Lalek i spektakl „Andersen kosmiczny agent". Codziennie zapewniony był ciepły posiłek. Zadowoleni uczestnicy chcieli już zapisywać się na ferie w następnym roku. ***(ds)***

Dofinansowano z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku. Dziękujemy za wsparcie Panu Wiesławowi Kuleszy Wójtowi gminy Gródek oraz Pani Agnieszce Lisowskiej Przewodniczącej GKRPA.

WAŻNA INFORMACJA

OTRZYMALIŚMY DOFINANSOWANIA!

ORGANIZACJA 24 EDYCJI MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU "SIABROUSKAJA BIASIEDA" - 60 000 ZŁ

CYKL LETNICH ZABAW PRZY MUZYCE BIAŁORUSKIEJ W GMINIE GRÓDEK -15 000 ZŁ

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji







OPOWIEDZMY NASZĄ HISTORIĘ!

Izba pamięci
GMINY GRÓDEK

W Gminnym Centrum Kultury w Gródku powstanie Izba Pamięci. Przez kilka najbliższych miesięcy będziemy zbierać eksponaty, w związku z tym zawracamy się do Państwa z prośbą o pomoc.

POSZUKUJEMY RZECZY, ZDJĘĆ, DOKUMENTÓW Z GMINY GRÓDEK ZWIĄZANYCH Z:
- wiejskim domem (kuchnia, pokój)
- okresem międzywojennym (ale też wcześniejszym i powojennym)
- kulturą i lokalnością.

Dzięki Izbie Pamięci Wasze rzeczy będą miały szansę na drugie życie!

Więcej szczegółów:
Magdalena Łotysz
Dorota Sulżyk

Gminne Centrum Kultury w Gródku

Narodowy Instytut Muzeów

ŚLUBOWANIE KLAS PIERWSZYCH



Klasa I B; wychowawczyni p. Bożena Gąsowska



Klasa I A; wychowawczyni p. Ewa Klimowicz

Spotkanie z absolwentką szkoły dr Jolantą Drobot

W piątek 15 grudnia 2023r. w izbie tradycji miało miejsce szczególne spotkanie. Na zaproszenie p. Aliny Gościk uczniowie klasy 7a mieli przyjemność poznać i porozmawiać z absolwentką naszej szkoły Panią dr Jolantą Drobot.



Fot. archiwum SP w Gródku

Pani dr Jolanta Drobot pochodzi w Walił – Dworu. Naszą szkołę ukończyła w 2005r. W 2008 r. ukończyła Gimnazjum im. Rodu Chodkiewiczów w Gródku. Później kształciła się w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, na profilu humanistycznym z językiem francuskim. Przez kolejne lata zdobywała wiedzę na Uniwersytecie w Białymstoku na kierunku prawo. Po zakończeniu studiów podjęła pracę i do dnia dzisiejszego kontynuuje ją na stanowisku prawnika w zespole prawa podatkowego i gospodarczego w Kancelarii Radców Prawnych Bieluk i Partnerzy w Białymstoku. W maju 2023r. ukończyła studia doktoranckie z zakresu prawa pracy na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. 24 listopada 2023 r. Pani dr Jolanta Drobot uzyskała nagrodę Ministra Rodziny i Polityki Społecznej za najlepszą rozprawę doktorską pt. „Szczególne przypadki wygaśnięcia stosunku pracy”. Promotorem rozprawy była dr hab. Aneta Giedrewicz -Niewińska, prof. UwB. Od października 2023 r. pracuje również jako nauczyciel akademicki na Uniwersytecie w Białymstoku. Wykłada podstawy prawa własności intelektualnej.

Podczas spotkania Pani dr Jola Drobot wspominała czasy nauki szkolnej, przywoływała w pamięci lekcje i nauczycieli, swój udział w konkursach, wydarzeniach i zawodach sportowych w biegach przełajowych, unihokeju i piłce nożnej. Do jej ulubionych przedmiotów w szkole należał język polski, biologia i wychowanie fizyczne. Miłą niespodziankę sprawiło zdjęcie przekazane od jej byłej wychowawczyni z klas I-III p. Bożeny Gąsowskiej.

Nasza absolwentka podkreśliła, że jest dumna, że skończyła naszą szkołę. Wielokrotnie powtarzała i zachęcała młodzież, aby rozwijać swoje talenty, marzenia, stawiać sobie cele, być cierpliwym, wytrwałym, systematycznie pracować i uczyć się języków. Uczniowie, wysłuchując wspomnień, byli zachwyceni postawą absolwentki, która z sukcesem podążała za własnymi pasjami i marzeniami.

W drugiej części spotkania Pani dr Jolanta Drobot poruszyła takie tematy jak: bezpieczeństwo w Internecie, w tym odpowiedzialność za obrażanie, grożenie, czy wyśmiewanie innych podczas rozmów przy użyciu komunikatorów takich jak Whatsapp i Messenger, kopiowanie i pobieranie treści udostępnianych w sieci, zjawisku plagiatu i odpowiedzialności za plagiat. Oprócz tego omówione zostały podstawowe kwestie związane z odpowiedzialnością nieletnich za przemoc wobec innych dzieci, konsekwencji prawnych nieudzielenia pomocy w przypadku zauważenia stosowania przez osobę trzecią przemocy wobec innego dziecka, w tym skutków prawnych nagrywania takiego zajścia telefonem.

Serdecznie dziękujemy Pani dr Jolancie Drobot za bardzo wartościowe spotkanie. Życzymy kolejnych sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym.

Wychowawca klasy 7a Alina Gościk

Międzyszkolny Rodzinny Konkurs na Ozdobę Bożonarodzeniową

W listopadzie ogłoszony został „Międzyszkolny Rodzinny Konkurs na Ozdobę Bożonarodzeniową”. Celem konkursu było kultywowanie tradycji Świąt Bożego Narodzenia w rodzinie i naszej Ojczyźnie, rozwijanie wyobraźni, kreatywności i wrażliwości estetycznej, stworzenie rodzinom możliwości prezentacji własnych dokonań twórczych, powrót do tradycji wykonywania ozdób bożonarodzeniowych. Do oceny komisji wpłynęły 42 prace z Przedszkola Samorządowego w Gródku, Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach oraz Szkoły Podstawowej w Gródku. Wszystkie prace były bardzo ciekawe.

Komisja konkursowa w składzie: Elżbieta Januszkiewicz, Anna Gwizdak, Małgorzata Kondrusik i Małgorzata Wirkowska, biorąc pod uwagę ogólne wrażenie artystyczne, dobór i wykorzystanie materiałów, wkład pracy i estetykę wykonania pracy, przyznała następujące miejsca i wyróżnienia:



Fot. archiwum SP w Gródku

PRZEDSZKOLE:

I miejsce – Zuzanna Sacharkiewicz (Przedszkole Samorządowe w Gródku), Dawid Czeraszewski (Przedszkole Samorządowe w Gródku);

II miejsce – Olga i Anna Siemiżon (Przedszkole Samorządowe w Gródku);

III miejsce – Nina Kopczuk 6 lat (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Załukach);

Wyróżnienie - Cezary Urynowicz (Niepubliczna SP w Załukach), Milena i Dawid Artemiuk (Przedszkole Samorządowe w Gródku), Tomasz Jan Koronkiewicz (Niepubliczna SP w Załukach);

KLASY I-III

I miejsce – Martyna Żukowska (SP w Gródku), Kinga Czeraszewska (SP w Gródku), Filip Martonik (Niepubliczna SP w Załukach);

II miejsce – Marcin Czeraszewski (SP w Gródku), Julia i Amelia Karczemne (SP w Gródku);

III miejsce – Mateusz Grygoruk (SP w Gródku), Edward Czasow (SP w Gródku), Franciszek Antonowicz (SP w Gródku);

Wyróżnienie – Jan Romaniuk (Niepubliczna SP w Załukach), Michał Pryszczepko (SP w Gródku), Kinga Wawreniuk (SP w Gródku), Gabriela Trochimczyk (SP w Gródku), Agnieszka Szerenos (SP w Gródku), Ksawery Grycuk (Niepubliczna SP w Załukach);

KLASY IV- VIII

I miejsce – Ewa i Zoja Siemiżon (SP w Gródku);

II miejsce – Natalia Zastocka (SP w Gródku), Karol, Dawid i Gabriel Kalinowscy (SP w Gródku);

III miejsce – Tia Walendzik (SP w Gródku), Paulina Jeromińska (SP w Gródku);

wyróżnienie – Michał Ławniczuk (SP w Gródku), Denys Budnik (SP w Gródku).

Nagrody ufundowała Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Gródku, Sklep Top Market w Gródku - Pani Izabela Borys i Pani Sylwia Lewszuk oraz organizatorzy. Otrzymane na konkurs prace przekazane zostały do Fundacji, Stowarzyszeń i instytucji.

Wszystkim uczestnikom i ich rodzinom serdecznie dziękujemy za zaangażowanie, pomysłowość, kreatywność i chęć tworzenia swoich własnych ARCYDZIEŁ!!! Życzymy dalszych sukcesów, zachęcając jednocześnie do dalszego udziału w konkursach organizowanych przez naszą szkołę.

Organizatorzy konkursu: Alina Gościk, Katarzyna Kokieć, Ewa Zielińska

Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka

16 stycznia 2024 r. uczniowie klas I-III Szkoły Podstawowej w Gródku obchodzili Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka. Co prawda bohater stworzony przez Alana Alexandra Milne'a ma swoje święto 18 stycznia, w rocznicę urodzin pisarza, ale akurat w tym dniu odbędzie się szkolny bal karnawałowy, więc jak to mówią „dwa dni wcześniej, czy dwa dni później „- niewielka różnica i Kubuś się pewnie nie obrazi.

Uroczystość rozpoczęła się od obejrzenia filmu, w którym przyjaciele Kubusia organizowali mu urodziny. Za uważne oglądanie i poprawne odpowiedzi na pytania dotyczące treści filmu można było zdobyć kolorowy balonik. Następnie dzieci mogły zatańczyć w rytmie muzyki, oglądały książeczki, chętni układali puzzle, a na koniec klasy wykonały pamiątkowe zdjęcia w Kubusiowej fotobudce. Puchatka kocha się, za jego prostotę, wierność, uczciwość, wielkie poczucie humoru. Przygody misia i jego przyjaciół ze Stumilowego Lasu uczą m.in. akceptacji siebie i innych wraz z ich wadami i niedoskonałościami. Nikt nie jest idealny, tak samo, jak postacie z tej bajki. Poznając bohaterów, lubimy ich za to, jakimi są. Prosiaczek jest bardzo bojaźliwy, Królik pracowity, lecz wybuchowy, Kłapouchy ciągle widzi wszystko w ciemnych barwach. Kangurzyca jest nadopiekuńczą matką.

Organizatorzy: Alina Gościk, Ewa Zielińska, Katarzyna Kokieć, Małgorzata Wirkowska.

Mistrzynie Województwa Podlaskiego w Unihokeju



Fot. archiwum SP w Gródku

Zakończyły się szkolne rozgrywki w unihokeju. Dziewczynki ze Szkoły Podstawowej w Gródku w kategorii ID były niepokonane na wszystkich etapach. Zostały Mistrzyniami Powiatu Białostockiego, zwyciężyły w Grupie Południowej, zajęły I miejsce w półfinałach Województwa Podlaskiego, które rozegrano na sali Szkoły Podstawowej w Gródku. Turniej finałowy z udziałem 8 zespołów z czterech grup półfinałowych odbył się w Wysokiem Mazowieckiem. Dziewczęta zajęły I miejsce i zdobyły tytuł Mistrza Województwa Podlaskiego w Unihokeju w Igrzyskach Dzieci. Maja Łukaszuk została najlepszą bramkarką, a Patrycja Popławska zdobyła tytuł najlepszej zawodniczki. Medale, puchary i statuetki na uroczystym podsumowaniu Igrzysk wręczał Wiceprezes Podlaskiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego pan Marek Sadowski. W finale zagrały: Maja Łukaszuk, Marcelina Mojsiej, Agata Chwojko, Patrycja Popławska, Elena Klebus, Hania Bancarewicz, Ola Świątkiewicz, Wiktoria Muraszkowska, Ewa Siemiżon. W finale zabrakło kontuzjowanej Kamili Wawreniuk. Dziewczynki przygotowywał pan Eugeniusz Sawicki.

Irena Matysiuk

Legendy o Załukach (część 1)

Legendy napisane przez uczniów z klas 6, 7 i 8 Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach w ramach konkursu organizowanego z okazji Jubileuszu 15-lecia szkoły.

Dawno, dawno temu, za siedmioma górami, lasami, morzami i rzekami, na niewielkim obszarze Polski, w samym sercu Podlasia, rozegrało się doniosłe wydarzenie. W okolicach Białegostoku zagościł król Bolesław Załuczek, mistrz łucznictwa. Władca pragnął poznać urokliwe wioski otaczające ten obszar. Odwiedził Grabówkę, Królowy Most i nawet Sofipol. Opuszczając ostatnią z tych wiosek, napotkał krętą, wąską ścieżkę, która kusiła go swoją tajemniczością. Po przejechaniu krótkiego odcinka drogi zobaczył drewniane chaty z otwartymi okiennicami, otoczone kolorowymi kwietnymi łąkami, malowniczymi lasami i bujnymi polami pełnymi plonów. Gdy król Załuczek wraz ze swoim dworem przemierzał tę osadę, niespodziewanie na drogę wybiegł mężczyzna, który z godnością przywitał monarchę. W krótkim czasie ulica, na której się zatrzymali, zapełniła się zaskoczonymi mieszkańcami, zastanawiającymi się, co tak wybitna osobistość i z wysokim statusem robi w ich okolicy.

Król podzielił się z nimi swoimi wrażeniami, mówiąc, że podróżował przez wiele wiosek, ale ta osada go oczarowała. Kwitnące łąki, urocze lasy i urokliwe drewniane domy całkowicie go zachwyciły. Jedna z osób, towarzyszących królowi, zauważyła, że konie potrzebują odpoczynku i wody. Mieszkanka osady poinformowała ich, że za zakrętem tej drogi znajduje się rzeka i tam ich poprowadziła. Królewska świta na koniach udała się w to miejsce. Przy brzegu rzeki pomocnicy króla byli zdumieni przezroczystością wody, w której wyraźnie można było dostrzec dno wyłożone małymi kamyczkami oraz wysłane piaskiem o jasnożółtej barwie, jak słonecznik. Niebo było bezchmurne, a wielkie, okrągłe słońce oślepiało mężczyzn swoim blaskiem. Jeźdźcy pozwolili koniom napić się, a sami, zdjęli swoje zbroje, pozostając w tkanych koszulach i lekkich, przewiewnych spodniach. Gdy konie się napiły, mężczyźni zanurzyli się w czystej i delikatnie chłodnej wodzie.

Król był oczarowany tą osadą i jej mieszkańcami, których spotkał. Ludzie z miejscowości go gościli tak hojnie, jak tylko potrafili. Przygotowali skromny, ale wyśmienity posiłek, a gdy zapadł zmrok, rozpalili ognisko i bawili się aż do świtu.

Ku uczczeniu tego niezwykłego spotkania król nazwał tę osadę „Załuki". Od tego czasu król Bolesław Załuczek odwiedzał wioskę Załuki co roku, razem z mieszkańcami urządzając wyjątkową zabawę. W miarę upływu czasu powstała tam szkoła i sklep.

Małgorzata Popławska

Za górami, za lasami, za majestatycznymi zamkami, płynął strumyk, który stanowił jedyne źródło wody dla ludzi zamieszkujących te ziemie. Ta krystaliczna woda nie tylko zaspokajała pragnienie ludzi, ale również była nieodzowna dla zwierząt. Ludzie wykorzystywali ją do prania, w kuchni, a także do mycia się… Bez niej życie byłoby dla nich trudne.

Pewnego dnia poziom wody zaczął nagle spadać. Z dnia na dzień sytuacja stawała się coraz bardziej krytyczna. Mieszkańcy wiosek, pozbawieni dostępu do wody, cierpieli z powodu pragnienia, byli osłabieni i brudni. Zwierzęta również odczuwały skutki braku wody – krowy nie dawały mleka, a kury przestały znosić jajka. Wokół osad krążyły plotki, jakoby zbóje kradli wodę lub że Bóg ukarał ich suszą za jakieś grzechy.

Sołtysi i mieszkańcy wiosek postanowili zwołać radę, aby omówić, jak rozwiązać ten problem. Ustalili, że wyruszą w podróż w kierunku źródła strumyka i spróbują zrozumieć przyczynę jego wysychania.Następnego dnia, tuż po wschodzie słońca, rozpoczęli swą wyprawę. Trasa była trudna, prowadziła przez ciemne lasy, piaszczyste pola i grząskie bagna, ale nie poddawali się. Po długim marszu dotarli do potężnej i solidnej tamy, która rozciągała się nad strumykiem. Postanowili odpocząć tutaj, gdyż byli zmęczeni podróżą. Rozpalili ognisko i zbudowali prymitywne szałasy na noc.

W trakcie nocy do jednego z tych szałasów wleciał orzeł, który obudził śpiących mężczyzn. Ptak niespodziewanie przemówił ludzkim głosem: „Jam jest Załuczon, a wy macie mnie słuchać”. Następnie orzeł nakazał im w ciągu trzech dni zburzyć tamę, grożąc nieszczęściami, jeśli tego nie zrobią. Potem odleciał z szałasu. Mężczyźni obudzili pozostałych i opowiedzieli o dziwnym wydarzeniu. Wszyscy przerażeni słowami klątwy natychmiast, jeszcze tej samej nocy, przystąpili do niszczenia tamy, tak jak orzeł kazał.Po dwóch dniach ciężkiej pracy, gdy mężczyźni zburzyli potężną tamę, przybył Załuczon. Orzeł pochwalił ich za wytrwałą pracę i ogłosił, że to zbóje zbudowali tę tamę, aby utrudnić życie ludziom. Orzeł, w nagrodę za ich trud, obdarował mężczyzn dwoma tysiącami srebrników.

Na pamiątkę tego wydarzenia ludzie zbudowali osadę, którą nazwali Załuki. We wsi za otrzymane srebrniki wzniesiono również budynek szkoły.

Wiktoria Popławska

Z okazji Dnia Babci i Dziadka chcielibyśmy podzielić się wyjątkowym wierszem napisanym przez Julię Lech, jedną z naszych utalentowanych uczennic z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach. To serdeczne wyrażenie miłości i wdzięczności wobec naszych drogich Babć i Dziadków

DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Nie jest wcale to zagadka,
każdy z nas ma lub miał babcię, dziadka.
Kiedy Ciebie coś rozboli,
Babcia na to nie pozwoli.
Szuka leków w swym zielniku,
ziółek różnych ma bez liku.
Okulary na nos wkłada,
zaraz boleść twą wybada.
Szybko stawia swą diagnozę,
już po chwili coś szykuje,
wypić wywar nakazuje.
Rano budzisz się wesoły,
z chęcią biegniesz do swej szkoły.
Wszyscy wiedzą doskonale,
Babcia kocha swe seriale.
Babcia to jest druga mama –
taka moja, ukochana.
Dziadek to jest inna bajka.
Siada w kącie, w ustach fajka.
Opowieści swe zaczyna,
jak to było w dawnych czasach,
zwierza pełno w lasach.
Opowiada różne bajki,
puszcza dymek ze swej fajki.
Kiedy czasem się rozmarzy,
radość bije z jego twarzy.
To wspomnienie z dawnych lat,
jak był z niego młody chwat.
Kiedy z babcią się poznali
i się w sobie zakochali.
To są moi przyjaciele,
mam radości z nimi wiele.

Julia Lech

Z okazji tego wyjątkowego dnia, cała społeczność Niepublicznej Szkoły Podstawowej życzy wszystkim Babciom i Dziadkom dużo zdrowia, miłości i szczęścia. Dziękujemy, że jesteście z nami i dzielicie się swoją mądrością oraz miłością każdego dnia. Szczęśliwego Dnia Babci i Dziadka!

Wieści biblioteczne

Mali kolędnicy



Podczas „Wieczoru kolęd” Koło Miłośników Książki odegrało scenkę pt. „Mali kolędnicy”. Grupę przygotowała pani Elżbieta Mieleszko – Jarocka. W rolach głównych wystąpili: Maryja - Hanna Krysiuk, Józef - Mateusz Kozłowski, Anioł - Vanessa Rogacz, Śnieżynka - Zuzanna Poremska, Pasterz - Laura Kozłowska, Królowie: Malwina Józwowicz, Kornelia Kirejczuk, Aleksandra Charkiewicz.

Koło Miłośników Książki spotyka się w każdą środę o godz. 15.00. Zapraszamy wszystkie osoby chętne na zajęcia.





Tropem psich bohaterów

W styczniu bibliotekę odwiedzili uczniowie kl. 3 a i b z wychowawczyniami paniami Małgorzatą Kondrusik i Barbarą Mukosiej ze Szkoły Podstawowej w Gródku.

Odbyły się zajęcia pt. „Tropem psich bohaterów". Dzieci wypowiadały się na temat przyjaźni człowieka ze zwierzęciem, poznały zawody, w jakich pracują lub pomagają ludziom psy, dowiedziały się, w jaki sposób czworonogi nam pomagają i za co człowiek potrafi je kochać. Poznały cechy psa przewodnika i policjanta oraz omówiły relacje i zależności, na których oparta jest „psia przyjaźń". Na zakończenie uczniowie obejrzeli książeczki z psimi bohaterami i kodowali poprzez rysowanie.

Katarzyna Rogacz

Reportaż

Kaczanie wiatru

Nigdy nie widziałam na własne oczy, ani nie doświadczyłam „na własnej skórze" „kaczania cugu", czy też „kaczania wiatru", chociaż moja babcia i prababcia również potrafiły to robić. Nie przejęłam tej tajemnej wiedzy, bo ani najmłodszą, ani najstarszą wnuczką nie byłam.

DZIURA W SZKLANCE

Tradycyjny kaflowy piec w kuchni to podstawa. Bo w „kaczaniu wiatru" najważniejszy jest popiół, musi być z pieca i drzewa. Poza tym dobrze jest usiąść na taborecie w pobliżu pieca. Właśnie siedzi na nim Magda z przewianą (bolącą) szyją. Pani Zina trzyma już przygotowaną okręconą czerwonym materiałem szklankę z popiołem. Najpierw sama się żegna, potem robi znak krzyża nad chorą osobą. I specjalnymi, posuwistymi ruchami od góry do dołu górną częścią szklanki przesuwa po jej ciele. Okazuje się, że w szklance widać dziurę, co oznacza, że jest wiatr. - *Bo jak wiatru nie ma, to i dziury nie ma. Jeśli nie ma dziurki na powierzchni popiołu, to oznacza, że jeszcze choroba siedzi, a wiatr nie wyszedł na zewnątrz. Jak mama mnie „wiatruje", to czuję jak po mnie ten wiatr idzie.* – mówi Lila, córka pani Ziny. – *I ja to poczułam.* – twierdzi z zaskoczeniem Magda. Popiół wyrzuca się do wiaderka. Za każdym razem popiół w szklance trzeba wymienić. Wszystko powtarza się trzy razy. – *Bądź zdrowa!* - mówi na koniec pani Zina. (Czasem używa słów: „Hospodzi, pamaży!"). Okazuje się, że wiatr jeszcze nie wyszedł, ale dziura w środku szklanki się powiększa. Trzeba przyjechać na zabieg jeszcze dziś wieczorem i jutro rano, bo najlepiej powtórzyć to trzy razy, chociaż czasem wystarcza dwukrotne „kaczanie".

PRZEKAZANE PRZEZ BABCIĘ

Pani Zina ma 90 lat. 40 lat temu przeniosła się z rodziną z Nietupy do Gródka. Sporo ludzi wyjechało stamtąd do Gródka, teraz w Nietupie, jak mówi, „letnicy żądzą". Miała dwadzieścia kilka lat jak babcia przekazała jej to leczenie. Powiedziała, że jest już stara i chora, i pewnie niedługo umrze, i dlatego chciała ją – najstarszą wnuczkę nauczyć. Ale pani Zina słabo jeszcze wtedy leczyła, bo w jej rodzinnej Nietupie wszyscy chodzili do baby Daminisi. To ona kiedyś uratowała życie pani Zinie, jak na jagodach pszczoły ją tak pożądliły, że niemal od razu pojawiły się plamy na ciele. Położyła ją wtedy na ławie i zaczęła leczyć popiołem aż polał się zimny pot. Baba Dominisia powiedziała, że myślała, że Zina będzie już umierać. Proponowano Zinie, żeby nauczyła się różę wypalać, ale powiedziała, że jej wystarczy tego popiołu. Babcia wypalała różę, umiała leczyć pierapałochy. Latem szła na pole po specjalne ziele, potem je suszyła i trzymała w woreczku.

- U nas cała rodzina przyjeżdża do babci, jak tylko coś nie tak. Chłopcy mówią, że jadą powiatrować. – śmieje się Lila. - *Kiedyś mówili, że to jakaś durnata, wymyślone, ale potem jak się przekonali, to teraz ciągle przychodzą na wiatrowanie i mówią: babka, dawaj popiołu. Przychodzą i starsi, i młodsi. Kuba ma dwa lata i siada na stołku nieruchomo jak babka wiatruje.*

POWIATROWAŁAM I WYZDROWIAŁ



Pani Zina długo mogłaby przytaczać historie z „wiatrowaniem". Zaczyna od przypadków w jej rodzinie.

- Mój wnuk, chłop jak dąb, tuż po studiach chciał trochę zarobić i zaczął pracować u mechanika, poleżał w listopadzie pod samochodem na podwórku i dostał zapalenia oskrzeli, potem zapalenia płuc. Leki, które dostawał podczas kilku kolejnych wizyt nie pomagały. Był już taki słaby, że spał w fotelu na siedząco, został łysy. To ja mówię: „Dzieci, przywoźcie do mnie!". To już było ponad 20 lat temu. Przywieźli go, był taki słaby, że nie dał rady rozmawiać. Poleczyłam go popiołem i wnuk poszedł spać. Rano woła wszystkich i mówi, że da radę normalne oddychać i kaszel ustąpił. Potem jeszcze dwa razy powiatrowałam i wnuk wyzdrowiał.

Prawnuczek miał roczek, zachorował i lekarze nie potrafili pomóc. Był malutki, ale jak go posadzono na stołeczku, to siedział i ani rączką, ani nóżką nie ruszył. A dziury były niesamowite! Po tym jednym razie spał już przez całą noc.

W zeszłym roku prawnuczek przyszedł z kolegą. Kolegę przewiało w autobusie, bo był otwarty szyberdach. Pani Zina powiatrowała go, „a tam dziura do połowy szklanki".

Chrzestna wnuka z zapaleniem oskrzeli przyszła na kaczanie wiatru. Potem jak pani Zina spotkała ją w sklepie, powiedziała: „Dzień dobry pani doktor, należy się pani dyplom, za to, że mnie pani wyleczyła. Kilka razy byłam u lekarza z zapaleniem oskrzeli."

Niedaleka sąsiadka przyszła, przewiało ją, dostawała już zastrzyki i nie było polepszenia. Pani Zina poleczyła ją wieczorem „kaczaniem" i jak nazajutrz rano chora weszła do domu, powiedziała: „No ja już żyję po pierwszym razie."

Dwa lata temu zadzwonił jeden pan z Białegostoku z pytaniem, czy można przyjechać z chorym wnuczkiem na „kaczanie wiatru". Przyjechali z 3-letnim chłopczykiem, który miał skrzywioną na bok buzię. Lekarze nie potrafili pomóc. Matka mówiła, że jak wyjechali z Gródka, to po tym jednym razie już było widać poprawę.

Przyszedł któregoś razu mężczyzna i zapytał, czy poleczy leżącą już mamę popiołem, bo nawet zastrzyki nie pomogły. Okazało się, że przewiało

ją, jak jechała samochodem z otwartym szyberdachem. Następnego dnia przyszła już sama, śmiała się, że jeszcze wczoraj podnosili ją z łóżka, bo nie dała rady wstać.

- I takie to przypadki. U mnie wiadro popiołu cały czas przygotowane. – mówi, pokazując stojące obok pieca wiaderko. Wszyscy, którzy przychodzą do pani Ziny chwalą sobie to „kaczanie wiatru". Sama sobie też potrafi je zrobić.

KACZANIE WIATRU NIE ZAGINIE

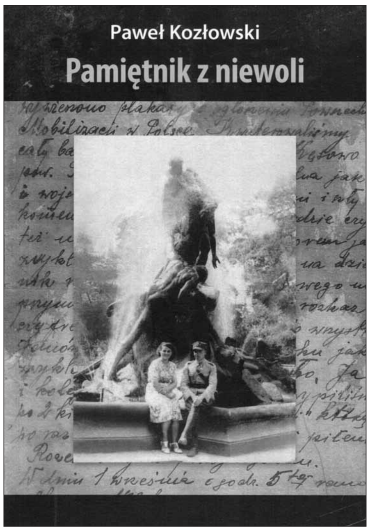
Pani Zina zapewnia, że ta umiejętność, dar w jej rodzinie nie zaginie. *- Przyjechała kiedyś wnuczka z synkiem Dawidkiem chorym na zapalenie oskrzeli. Mówię do niego: - weź stołeczek i siadaj. Poleczyłam ja jego rano, potem pod wieczór. Następnego dnia dzwonią i mówią: zupełnie inny dzieciak. To mówię do wnuczki: Rób ty to, ja tobie przekażę. I ona teraz robi. Jedna pani już chciała, żebym jej przekazała swój dar. Ale mówię, że nie, przekazać mogę tylko dla rodziny. Przekazałam dla najstarszej wnuczki z Białegostoku. Ona próbuje kaczać wiatr. Ostatnio dzwoniła, prosiła, żeby nazbierać jej popiołu.* Pani Zina przekaże też to kaczanie najmłodszej córce, która już umie wszystko, ale nie czuje potrzeby, żeby leczyć, bo jest mama.

Podczas „kaczania wiatru" mówi się też modlitwę po cichu. Pani Zina podkreśla, że trzeba wiedzieć, co mówić. - *Ale, jaka to modlitwa, to ja już tajemnicy nie zdradzę! Tę modlitwę przekazała mi babcia.*

Dorota Sulżyk

„Paczytaj u dzieda, jak wyhladała vajna"

Rozmowa z prof. Heleną Głogowską (pochodzącą z Jaryłówki) o wydanym w listopadzie 2023 r. „Pamiętniku z niewoli"



Dorota Sulżyk: Skąd miałaś dziennik swego dziadka z czasów wojny?

Helena Głogowska: Był w domu rodzinnym w Jaryłówce. Jak uczyłam się w IV klasie liceum o wojnie obronnej 1939 r., to mój tatko powiedział: „Czaho ty tam vuczyszsa, jakaja tam vajna obronna? Lapiej u dzieda paczytaj, jak jana vyhladała". Popatrzyłam na te zeszyty i zapytałam: „a szto mój dzied moh viedać pra vajnu. Mnie trebo viedać, szto u padrucznikach piszuć". To tatka bardzo uraziło, że ja nawet nie chcę do nich zajrzeć. Po studiach zapytałam go, gdzie są te pamiętniki. A on odpowiedział, że przecież ja nie chciałam wiedzieć, o czym dziadek pisał. Ale dostałam te dzienniki i przeczytałam je. Zaczynają się 31 sierpnia 1939 r., a kończą 22 lipca 1944 r.

DS: Dlaczego postanowiłaś je wydać?

HG: Pomysł na ich wydanie przyszedł w 1999 r. w 60. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Wtedy Gdańska Galeria Fotografii, oddział Muzeum Narodowego w Gdańsku, postanowiła zorganizować wystawę i ogłosiła, aby przynosić pamiątki z II wojny. I ja zaniosłam zeszyty dziadka i one skopiowane wraz ze zdjęciami z niewoli były najważniejszym elementem tej wystawy. Potem te pierwsze dni wojny z pamiętników były opublikowane w Zeszytach Chojnickich, ponieważ jest tam opis okolic Chojnic. W międzyczasie moje córki przepisały te dzienniki na komputerze i w 2009 i 2010 r. były publikowane w „Czasopisie".

Proponowałam ich wydanie w różnych miejscach, np. w Muzeum Wojska w Białymstoku, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. W końcu postanowiliśmy, że sama to zrobię, dla swojej rodziny. Profesor Waldemar Rezmer, wybitny historyk wojskowości z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdy je przeczytał, stwierdził, że warto je wydać Jak wspomniałam o tym na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, gdzie pracuję, to mój kierownik prof. Andrzej Zaćmiński zaproponował ich wydanie. Zaaprobowała to Wydziałowa Komisja Wydawnicza. Przecież jest to źródło, opisujące wydarzenia z pierwszych dni wojny na Pomorzu, dokąd mój dziadek trafił przed 1 września 1939 r. I dzienniki na początku listopada ubiegłego wydało Wydawnictwo UKW.

Praca nad dziennikami była dość długa, wymagała recenzji wydawniczych, potem trzeba było dostosować się do uwag recenzentów prof. prof. Waldemara Rezmera i Grzegorza Berendta (dyrektora Muzeum II Wojny Światowej). Nie planowałam napisania tak obszernego wstępu, ale pod wpływem recenzentów, musiałam się rozpisać. Mój jest wstęp, opracowanie, zrobienie przypisów do tych dzienników.

Nie jestem specjalistką od wojskowości, więc musiałam zgłębić historię wojska polskiego w okresie międzywojennym oraz II wojny światowej. Gdy zaczęłam interesować się nazwiskami i wydarzeniami wymienianymi w dziennikach dziadka, to okazało się, że to są historyczne miejsca i historyczne nazwiska osób, które poległy w pierwszych dniach wojny. W 1939 r. pod Serockiem Niemcy prowadzili jeńców, których rozstrzelali. Okazało się, że to jest ważne wydarzenie – zbrodnia w Serocku, upamiętnione pomnikiem. Jan Maliszewski, dowódca dziadka, czyli 35 Pułku Piechoty, po wojnie wraz z innymi oficerami opublikował swoje wspomnienia w książce „Żołnierze Września" (Warszawa 1971). Jak je przeczytałam, znając dzienniki dziadka, to miałam wrażenia, że to są opisane dwie różne wojny. Dziadek pisał wszystko na bieżąco. Rozmawiałam o tym z rekonstruktorami z Bydgoszczy, którzy powiedzieli, że polscy oficerowie, którzy trafili do niewoli umówili się, jak będą opisywać wydarzenia pierwszych dni września, żeby siebie wybielić. Dodali, żebym bardziej wierzyła swemu dziadkowi, który opisywał wydarzenia na bieżąco. To mnie jeszcze bardziej przekonało, by te dzienniki wydać. Różne gremia, w tym recenzenci zadecydowali, że jest to godne wydania. Jeden z nich napisał, że te dzienniki są ewenementem, bo zazwyczaj podoficerowie i zwykli żołnierze ani nie pisali wspomnień, ani nie prowadzili dzienników. A tu wojna jest widziana oczami podoficera Wojska Polskiego.

DS: Dziadek w momencie wybuchu wojny był już w wojsku?

HG: Dziennik zaczyna się od zdania: „Dnia 31 sierpnia 1939 r., gdzieś o godz. 16.00 wywieszono plakaty o ogłoszeniu powszechnej mobilizacji w Polsce. Kwaterowaliśmy całym pierwszym batalionem 35 Pułku Piechoty w miejscowości Kęsowo, powiat Tuchola". Dziadek był zawodowym wojskowym - starszym sierżantem w Wojsku Polskim. Zastanawiam się, jak mu się udało przed wojną zrobić taką karierę w Wojsku Polskim. Bo Bia-



Paweł Kozłowski, 1932 r.

łorusini nie mieli możliwości robienia karier, mogli kończyć służbę w stopniu szeregowca. A on awansował na stopień podoficerski i w 1933 r. został starszym sierżantem. Ojciec opowiadał, że dziadek był bardzo celnym strzelcem i chyba to zadecydowało, ze zostawiono go w wojsku na zawodowego żołnierza. Dziadek jako żołnierz Armii Czerwonej, do której został wcielony, będąc w „bieżeństwie" w Saratowie, w 1920 r. „szedł" na Warszawę. I jak był w zawodowym wojsku, to bał się, żeby się nie wydało, że walczył po przeciwnej stronie.

DS: Dziadek był związany z naszą gminą?

HG: Urodził się w 1902 r. w Skroblakach, zmarł w 1958 r. w Gródku, gdzie pochowany jest na cmentarzu prawosławnym. W latach 1944-1948 r. dziadek pracował jako urzędnik w Bobrownikach (były wtedy za granicą), udzielał ślubów cywilnych. Jest takie zdjęcie grupowe przestawiające władzę lokalną w Bobrownikach, na którym udało się rozszyfrować prawie wszystkie osoby. Dziadek pomagał budować cerkiew w Gródku. Jak zmarł, to o. Doroszkiewicz (późniejszy metropolita Bazyli) nie wziął pieniędzy za pogrzeb! Po 1948 r. przyjechał do Gródka i pracował w Urzędzie Gminy jako pisarz, czyli sekretarz, pracował w GS-ie. Tu ożenił się po raz drugi. Tu urodziło się czworo dzieci z drugiego małżeństwa: Jan, Irena. Halina i Jerzy. W Gródku obecnie mieszkają Jurek i Irena.

DS: A czy gmina Gródek jest obecna w tych dziennikach?

HG: Tak. Jak wrócił z niewoli, pracował w Waliłach-Stacji – znał język niemiecki. Jeńcy Białorusini w niewoli niemieckiej mieli prawo powrotu do domu. Dziadek miał dylemat, czy podać się za Białorusina i skorzystać z tej możliwości, ale żona pisała, żeby nie wracać. I on wrócił z niewoli dopiero na Nowy 1942 Rok. Dojechał do Brześcia, musiał tam wyrobić dokumenty, paszport, żeby móc dotrzeć w rodzinne strony. Żona z dziećmi – Witalim i Heleną mieszkała wtedy w swojej rodzinnej wsi – w Jaryłówce.

Dziadek mieszkał w Waliłach--Stacji w drewnianym domku, niedaleko dzisiejszego sklepu. Pracował w biurze majstra torowego. Załatwił mu tę pracę Władek Abramowicz, który pracował jako tłumacz u Niemców. Od czasu do czasu chodził do rodziny do Skroblak, do żony i dzieci do Jaryłówki, gdzie wybudował domek.

DS: Wspominałaś, że dziadkowie przed wojną mieszkali w Brześciu. Jak się tam znaleźli?

HG: Babcia pochodziła z Jaryłówki, dziadek - ze Skroblak. Pobrali się prawdopodobnie w 1926 r. Od 1928 r. mieszkali w Brześciu przy ulicy Kolejowej, mój tatko z siostrą chodzili tam do szkoły. Na wakacje jeździli do babci do Jaryłówki. Dziadek był zawodowym wojskowym i dlatego tam właśnie mieszkali. Od 1928 r. w Brześciu stacjonował 35. Pułk Piechoty, który wchodził w skład IX Dywizji. W czerwcu 1939 r. pułk dziadka przeniesiono na Pomorze. Po 17 września 1939 r. moja babcia zwinęła dzieciaki, bo nie mieli tam za co żyć i wróciła do swojej rodzinnej Jaryłówki.

DS: Co Cię najbardziej zaskoczyło w pamiętnikach dziadka?

HG: Sam fakt, że dziadek pisał. Mój tatko też prowadził zapiski, przymierzam się do ich przeczytania. Ja jestem mniej solidna, ale w latach licealnych też prowadziłam dziennik (mam 2 zeszyty), teraz też od czasu do czasu coś zapisuję. Dziadek miał bardzo ładny charakter pisma, bo córki bez problemu odczytały tekst podczas przepisywania. Nie wiem, czy ktoś poza Aleksym Karpiukiem, pisał o czasach wojny w naszej gminie.

DS: Gdzie można znaleźć lub kupić publikację?

HG: Ponoć jest dostępna jako e-book. A kupić można w wydawnictwie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

Rozmawiała
Dorota Sulyk ▲

DODATEK OSŁONOWY

W dniu 31 grudnia 2023 r. weszła w życie zmiana ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o dodatku osłonowym (Dz. U. z 2023 r. poz. 759), według znowelizowanej ustawy, dodatek osłonowy będzie wypłacony jednorazowo za okres od 1 stycznia 2024 r. do 30 czerwca 2024 r. Świadczenie te ma stanowić wsparcie dla najbardziej potrzebujących obywateli w pokryciu części kosztów energii, paliw gazowych i podstawowego koszyka produktów spożywczych.

DODATEK OSŁONOWY PRZYSŁUGUJE:

1) osobie w gospodarstwie domowym jednoosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty 2100 zł,

2) osobie w gospodarstwie domowym wieloosobowym, w którym wysokość przeciętnego miesięcznego dochodu nie przekracza kwoty 1500 zł na osobę.

Podstawą obliczenia dochodu gospodarstwa domowego będzie rok 2022 nie uwzględniając trzynastej i czternastej emerytury.

Wysokość dodatku w 2024 r.

- 228,80 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 343,20 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 486,20 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 657,80 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

Ważne!!!

W przypadku gdy głównym źródłem ogrzewania gospodarstwa domowego jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węglopochodnymi, wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków, świadczenie jest podwyższone i dopłata wynosi:

- 286 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 429 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z 2 do 3 osób,
- 607,75 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z 4 do 5 osób,
- 822,25 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej 6 osób.

ZASADA ZŁOTÓWKA ZA ZŁOTÓWKĘ

W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie tzw. zasada złotówka za złotówkę. Oznacza to, że wypłaca się dodatek w wysokości różnicy między kwotą dodatku osłonowego a kwotą, o którą został przekroczony przeciętny dochód na osobę. Jeżeli wysokość dodatku osłonowego, ustalona zgodnie z tymi zasadami, jest niższa niż 20 zł, dodatek ten nie przysługuje.

Wnioski należy składać w terminie do 30 kwietnia 2024 r. Wnioski o wypłatę dodatku osłonowego złożone po tej dacie pozostawia się bez rozpoznania.

INFORMACJA O PRZYZNANIU ŚWIADCZENIA.

Przyznanie dodatku osłonowego nie wymaga wydania decyzji. Informacja o przyznaniu dodatku osłonowego będzie przekazywana na wskazany przez wnioskodawcę adres poczty elektronicznej. Odmowa przyznania dodatku osłonowego, uchylenie lub zmiana prawa do tego dodatku oraz rozstrzygnięcie w sprawie nienależnie pobranego dodatku osłonowego wymagają wydania decyzji.

MIEJSCE SKŁADANIA DOKUMENTÓW

Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego mieszkańcy gminy Gródek składają w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2 16-040 Gródek.

Wniosek o wypłatę dodatku osłonowego składa się na piśmie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W przypadku złożenia wniosku o wypłatę dodatku osłonowego za pomocą środków komunikacji elektronicznej wniosek ten opatruje się kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub uwierzytelnia z wykorzystaniem profilu zaufanego.

Jolanta Bójko
Kierownik GOPS w Gródku

Tak to było
Trudny los kobiet... cz. 2



Fot. archiwum Janusza Cimochowicza

Kontynuując rozważania dotyczące spraw kobiet w przeszłości, należy cofnąć się do okresu dwudziestolecia międzywojennego. W tradycyjnych wiejskich rodzinach chłopskich rola mężczyzn była wiodąca. Pod czujnym okiem rodziców, rodziny, młodzi małżonkowie szlifowali swoje doświadczenia i umiejętności życiowe. Często, jak to w życiu bywa, nie obyło się bez zgrzytów, niesnasek.

Najczęściej kobieta w trakcie zamążpójścia trafiała do domu męża. Tam czekali na nią teściowie lub jedno z nich, nie zawsze witając z otwartymi ramionami. Szczególnie relacje na linii teściowa - synowa nie układały się pomyślnie. Mężowie zajęci swoimi sprawami nie wsłuchiwali się w głosy żon. Jedna z rozmówczyń r.1904 mieszkając z teściową poskarżyła się mężowi na złe traktowanie w domu. W odpowiedzi usłyszała „Jak przyszła, to żywi". Po takiej „obronie" wiedziała, że w życiu jest zdana tylko i wyłącznie na siebie. Relacje między małżonkami i stosunki rodzinne zależały od cech charakteru, trybu życia (nie sprzyjały pijaństwo, lenistwo i nadgorliwość w pracy) oraz stopnia zamożności rodziny. Ubóstwo, marne warunki mieszkaniowe i duża ilość osób w domu negatywnie wpływały na atmosferę rodzinną. Ponieważ kobiety głównie opiekowały się dziećmi i na nich spadał obowiązek wychowania, za wszelkie niepowodzenia wychowawcze je obwiniano.

W najważniejszych sprawach rodzinnych i gospodarczych decydujący był głos męski. Mężowie mogli akceptować rady żon i iść na kompromisy. Jednak nie w każdym przypadku. Jedni panowie dawali duże swobody swoim połowicom. Mogły swobodnie odwiedzać kobiety we wsi i przyjmować u siebie odwiedziny. Niektóre samodzielnie jeździły na targi lub nawet do miasta. Pozostali ograniczali wyjścia żon poza obręb własnego podwórza. W rodzinie Anastazji r.1912 dominująca rola ojca dotyczyła wszystkich szczebli życia domowników: „Mój ojciec był wdowcem, matka od ojca była młodsza o 20 lat. Do ojca nigdy nie mówiła na ty. Ojciec wszystko kontrolował, nawet wydzielał produkty do gotowania, spożycia (mąkę na chleb, kasza, mięso). Nie do pomyślenia był głos sprzeciwu ze strony matki".

Egzaminem dojrzałości kobiety były przygotowania do świąt. Jeśli doświadczenia, wszelkie prace domowe (pranie, sprzątanie) i przede wszystkim przygotowanie potraw świątecznych były wykonane w odpowiednim czasie, to oznaczało, że gospodyni była gospodarna, zaradna, godna pochwały i stanowiła wzór do naśladowania.

Były sytuacje, że mężczyźni byli w cieniu swoich żon i to one decydowały o wielu sprawach. W sytuacji braku mężczyzn w gospodarstwie lub kiedy gospodarze byli starzy lub zniedołężniali, do domu żony wprowadzał się mąż. W mowie potocznej takiego mężczyzny określano mianem prymak, mówiono: „przyszedł w prymaki (prymy, przystępy)". Wówczas to kobieta mogła dominować nad mężczyzną. Jeśli mężczyzna był pracowity, zdolny i zaradny, to mógł na równi z kobietą ciągnąć swój los. Jeśli kobieta wprowadzała się do domu mężczyzny, który miał spokojny charakter, był niezaradny, leniwy, to mogła go zdominować i rządzić w gospodarstwie.

Życie rodzinne ubogie lub dostatnie, spokojne lub też nerwowe brutalnie przerwał wybuch II wojny światowej. W obliczu ciągu dramatycznych wydarzeń, gdy strach i przerażenie, obawa o utratę życia stały się codziennością, kobiety stanęły przed kolejnymi wyzwaniami. Deportacje na terytorium Rosji, wywozy do niemieckich obozów koncentracyjnymi i obozów pracy, zesłania na przymusowe roboty do Niemiec, śmierć bliskich w wyniku działań wojennych i pytanie jak w takich warunkach prowadzić normalne życie rodzinne, gdy normalności nie było. Rodziny musiały żyć dalej w szarej okrutnej okupacyjnej rzeczywistości. Najbardziej ucierpiały małe dzieci, które w czasie wojny straciły jedno z rodziców lub też oboje. Jadwiga r.1934: „W czasie wojny ojciec będący kolejarzem podczas jednego z dyżurów zginął pod kołami pociągu. Wkrótce nasza matka zmarła na zapalenie płuc. W domu zostało czworo nas – dzieci i babcia, która niewiele mogła zrobić dla rodziny, gdyż była osobą starszą". Kobiety często pozostające same z dziećmi musiały zapewnić swoim pociechom jedzenie, przyodziewek i opał. To były obowiązki często ponad ich siły.

Zakończenie wojny to był upragniony spokój, może nie dla wszystkich, ale był. Naczelnym zadaniem dla wielu rodzin była budowa, odbudowa gospodarstw, w tym domów po zniszczeniach, pożarach. Trwało to latami. Również odtworzenie pogłowia zwierząt, przede wszystkim bydła i koni było dużym wyzwaniem. Pojawiły się duże możliwości pracy zawodowej poza rolnictwem. Więc panowie poszli do pracy, a panie zostały z dziećmi w gospodarstwach. Zarobki w sferze produkcyjnej były niskie, a i pracujący mężczyźni zaczęli często zaglądać do kieliszka. Plaga pijaństwa była zmorą powojennej Polski. Aby ratować rodziny kobiety oprócz pracy w gospodarstwach rolnych podejmowały pracę zawodową. Tak tworzyła się klasa chłoporobotników. Niektóre rodziny podejmowały decyzję o sprzedaży, czy też opuszczenia gospodarstwa i wyjeździe do miasta w celu lepszego życia.

W dalszym ciągu istniał tradycyjny model rodziny z dominującą rolą mężczyzny. Jednak kobiety coraz bardziej dochodziły do głosu i przejmowały wiele inicjatyw. Hermetyczny krąg, w którym dotychczas przyszło się żyć kobietom stał się przeżytkiem. Powszechny dostęp do oświaty dla dzieci i młodzieży, możliwość uzupełnienia swojego wykształcenia i osobom dorosłym i podjęcia pracy poza miejscem swojego zamieszkania miał duży, pozytywny wpływ na dotychczasowe życie kobiet.

Postęp, aczkolwiek powolny, wkraczał na nasze wsie. Do końca lat sześćdziesiątych zelektryfikowano nasze wsie, a radio i telewizja stały się nośnikami codziennych bieżących informacji. Począwszy od lat siedemdziesiątych nowoczesność w gospodarstwach domowych, możliwość posiadani różnorakiego sprzętu elektrycznego w znacznym stopniu ułatwiły codzienną pracę kobietom. Możliwość posiadania pralki, lodówki, później zamrażarki, odkurzacza, prodiża to dopiero początek drogi do pełnej nowoczesności dnia codziennego. W stosunkach rodzinnych, między małżonkami istnieje większa więź partnerska, a kompromisy określają dużą swobodę. Tradycyjny model rodziny z mężem i ojcem w roli głównej staje się przeżytkiem.

Obecnie kobiety, rodziny stoją przed kolejnymi wyzwaniami, oczekiwaniami. Jeżeli

nowoczesność czyni życie bardziej wygodnym, to niepokojącym zjawiskiem dla kobiet staje się przemoc w rodzinie, głównie za sprawą mężczyzny. Panie oczekują różnego dostępu do stanowisk pracy, tak jak mają to mężczyźni i godziwej zapłaty za wykonane obowiązki. Problemy rodzinne związane z wychowaniem dzieci, konflikty między małżonkami powinny być rozwiązywane przy udziale instytucji powołanych do tego celu. Praktyka dowodzi, iż wielu trudnych spraw można było uniknąć, gdyby była pomoc ze strony państwa, instytucji samorządowych i środowiska lokalnego.

Janusz Cimochowicz▲

W ogrodzie i kuchni. Odcinek osiemdziesiąty szósty
Gdy za oknem mróz i śnieg


Fot. Barbara Niczyporuk

Znowu mamy zimę, taką która może zachwycać. Taką jak lubię, białą i śnieżną. Wszystko wydaje się jaśniejsze, ładniejsze. Nie wiem jak dla Was, moi czytelnicy, ale dla mnie to pora, kiedy lubię sięgać po „umilacze": lampkę wina, czy smakołyki (najlepiej samodzielnie wykonane), po dobrą książkę i świece zapachowe. I chociaż wiem, że po każdej zimie zostaną mi dodatkowe kilogramy, to i tak pozwalam sobie na dogadzanie. I tak też było tym razem. Przeglądając Internet w poszukiwaniu inspiracji na świąteczne ciasta natrafiłam na **Torte Linzer, czyli tradycyjne austriackie kruche ciasto.** Stworzenie Linzer Torte przypisuje się wiedeńskiemu cukiernikowi o nazwisku Linzer. Chociaż pewne internetowe źródła podają, że nazwa może pochodzić od miasta Linzer. Trudno przyznać komuś rację. Pewne jest jedno, że pochodzący z 1653 roku przepis na to ciasto jest najstarszym zapisanym przepisem na ciasto. Aby go przygotować z godnie z oryginalną recepturą, potrzebny jest opłatek/wafel, który położony na spodniej warstwie ciasta ma nie dopuścić do wsiąkania dżemu w ciasto. W oryginalnym przepisie są też zmielone orzechy włoskie lub laskowe. Ciasto, które zrobiłyśmy na Święto Bożego Narodzenia pewnie nie smakuje tak wybornie jak oryginał, ale pomimo prostego składu i nie skompilowanego wyrobu wyszło całkiem fajnie.

Podaję składniki na kruche ciasto: 400g mąki pszennej, 300g maki migdałowej, 225g cukru, 2 opakowania cukru waniliowego, 250g miękkiego masła, 2 jajka, kilka kropli zapachu migdałowego, łyżeczka skórki cytrynowej, trochę śmietany, 2 łyżki cukru pudru do posypania oraz frużelina malinowa lub gesty dżemem malinowy lub z owoców leśnych do posmarowania.

Sposób wykonania: z podanych składników zagnieść kruche ciasto. Podzielić je na dwie części. Jedna to 1/3 ciasta, a druga to 2/3 ciasta. Obydwie włożyć do zamrażarki na 30 minut. Po tym czasie większą część ciasta wyjąć, rozwałkować na papierze do pieczenia. Następnie przenieść do formy. Wyrównać krawędzie, a spód gęsto ponakłuwać. Posmarować frużeliną lub dżemem. Kolejno rozwałkować drugi kawek i powykrawać z niego gwiazdki. Można użyć do tego foremki do pierników. Ułożyć te gwiazdki na cieście i wstawić je do piekarnika rozgrzanego do 170-190 stopni i piec ok. 30 minut. Po wystudzeniu ciasto posypujemy cukrem pudrem. Dodam tylko, że oryginał ma kratkę na wierzchu, a nie gwiazdki, które królowały w Internecie.

Wrócę jeszcze na chwilę do zimy. Mówi się, że śnieg przykrywa świat białą kołderką czy pierzynką. To sformułowanie jest co prawda mocno oklepane, ale przecież prawdziwe. Im grubsza warstwa śniegu, tym lepiej dla roślin. Są wtedy zabezpieczone przed mrozem, ale przede wszystkim przed wysuszającym mroźnym wiatrem. Znacznie mniejsze jest również przemarznięcie korzeni i gałęzi. A jeśli chcecie wiedzieć, jaką książkę ostatnio przeczytałam, to pewnie nie jednego zadziwię, a może i nie? Są to „Wiersze z oGródka" wydane przez naszą gródecką bibliotekę. To bardzo przyjemna lektura. Na zimowe, wspomnieniowe wieczory, moim zdaniem pasuje idealnie. Pozwólcie, że pożegnam się dziś z wami wierszem mojego brata, z tej właśnie książki: „Szukam ikony pod białym śniegiem, czystym i jasnym, idąc przez łąkę pod górkę, ciągnąc drewniane sanki, na sznurku, płatki śniegu jak gwiazdki z nieba, skrzą się świetliście, już jestem blisko, i będę zjeżdżał w dół, w oddali widząc las, i potem znów będę wchodził, i znów, i znów, a ikona zostanie na swoim miejscu, na drodze pod górkę. „Białe szaty przywdzieją ci, którzy przetrwają wszystko zwycięsko".

Barbara Niczyporuk▲

List

W październikowym numerze WG-HN przeczytałam, że w Nowosiółkach jest świetlica. Na pewno przychodzą do niej młodsi i starsi. Zastanawiam się, czy pamiętają piosenkę „Jedut Nowosioły". Śpiewaliśmy ją często, jak chodziliśmy na zabawy do wioski Waliły. Znalazłam ostatnio słowa tej piosenki w swoich szpargałach. Na życzenia osób w Niwie były drukowane wtedy piosenki, nie pamiętam, kto z Nowosiółek zamawiał tę piosenkę.

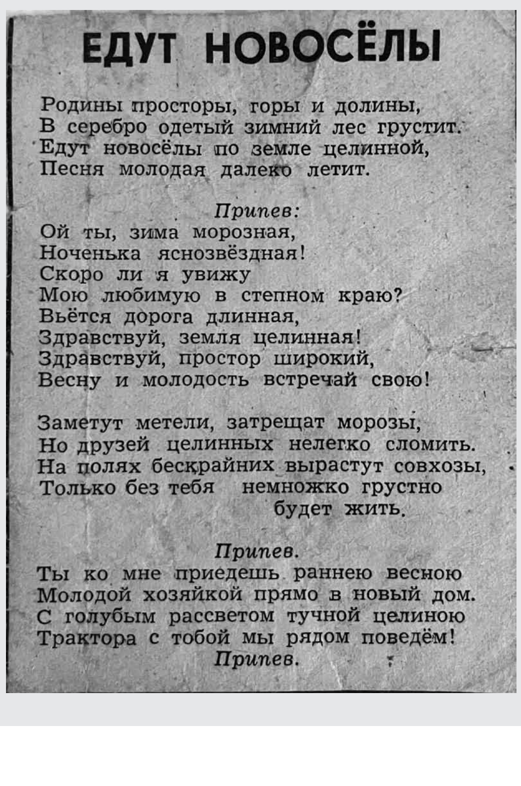
Halina Popławska ze Słuczanki

ЕДУТ НОВОСЁЛЫ

Родины просторы, горы и долины,
В серебро одетый зимний лес грустит.
Едут новосёлы по земле целинной,
Песня молодая далеко летит.

Припев: Ой ты, зима морозная,
Ноченька яснозвёздная!
Скоро ли я увижу
Свою любимую в степном краю?

Вьётся дорога длинная,
Здравствуй земля целинная!
Здравствуй, простор широкий,
Весну и молодость встречай свою![…]


ЕДУТ НОВОСЁЛЫ

Родины просторы, горы и долины,
В серебро одетый зимний лес грустит.
Едут новосёлы по земле целинной,
Песня молодая далеко летит.

Припев:
Ой ты, зима морозная,
Ноченька яснозвёздная!
Скоро ли я увижу
Мою любимую в степном краю?
Вьётся дорога длинная,
Здравствуй, земля целинная!
Здравствуй, простор широкий,
Весну и молодость встречай свою!

Заметут метели, затрещат морозы,
Но друзей целинных нелегко сломить.
На полях бескрайних вырастут совхозы,
Только без тебя немножко грустно
будет жить.

Припев.
Ты ко мне приедешь раннею весною
Молодой хозяйкой прямо в новый дом.
С голубым рассветом тучной целиною
Трактора с тобой мы рядом поведём!
Припев.

1,5 % DLA DZIECI I DOROSŁYCH Z NASZEJ GMINY

1,5 % DLA JASIA

Jaś w wieku 10 miesięcy zachorował na opryszczkowe zapalenie mózgu. Od tamtej pory sam nie siedzi, nie chodzi, a ataki padaczki źle wpływają na jego rozwój. W chwili obecnej jest karmiony dojelitowo (PEG). Jego stan zdrowia się pogorszył, ma niedodmę płuca lewego, płuco nie pracuje i Jaś musi być przez cały czas pod tlenem. Wymaga całodobowej opieki. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17376 Jan Bilkiewicz.

1,5 % DLA OLIWKI

Oliwka urodziła się 10 czerwca 2011 r. z Zespołem Downa. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 17482 Bielenia Oliwia.

1,5 % DLA SZYMONA I OLKA

Szymon i Aleksander to bracia zmagający się z wieloma problemami zdrowotnymi. Szymek to 11-letni chłopiec, który urodził się z Zespołem Downa. Zmaga się z autyzmem atypowym (nie mówi), celiakią i z hipoglikemią reaktywną, jest po 4 ciężkich napadach hipoglikemicznych z utratą przytomności i drgawkami. Brak mowy to duża bariera, która ogranicza Szymona jak i jego rodziców. Nieustannie walczą o pierwsze słowa i nie tracą wiary. Aleksander to 5-letni chłopczyk, który ma autyzm wczesnodziecięcy, astmę i inne problemy zdrowotne. Obaj chłopcy wymagają codziennej pomocy wielu specjalistów (lekarzy, terapeutów) jak i rodziców. Fundacja Avalon KRS 0000270809, cel szczegółowy: „GRYGORUK, 13913".

1,5 % DLA SEBASTIANA

Sebastian cierpi na mózgowe porażenie dziecięce pod postacią spastycznego niedowładu 4 kończynowego, nie siedzi, ani nie chodzi samodzielnie, porusza się na wózku aktywnym. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 18290 Chlabicz Sebastian.

1,5% DLA JAGODY

Jagódka cierpi na ciężką encefalopatię niedokrwienno- niedotleniową, wrodzoną, złożoną wadę serca oraz dystrofię mięśniową. Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 31846 Jagoda Mojsak.

1,5% DLA MARYSI

Marysia urodziła się 30 listopada 2019 z ciężką wadą wrodzoną- przepukliną przeponową. W 4 miesiącu życia w wyniku powikłań dostała skrętu jelit z niedrożnością. Marysi jest potrzebna ciągła rehabilitacja.
Fundacja Dzieciom,, Zdążyć z pomocą" KRS 0000037904, cel szczegółowy: 38901 Maria Koronkiewicz.

1,5 % DLA EWY BOŁTRYK

41-letnia mieszkanka Wiejek od 16.08.2018 jest w śpiączce. Obecnie przebywa w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym w Toruniu. Miesięczny koszt takiego pobytu to 2800 zł. Fundacja „Światło", nr KRS 0000183283, cel szczegółowy: Ewa Bołtryk.







PROGRAM FUNDUSZE EUROPEJSKIE NA POMOC ŻYWNOŚCIOWĄ 2021-2027 – PODPROGRAM 2023

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku informuje, iż mieszkańcy Gminy Gródek mogą ubiegać się o pomoc żywnościową w ramach Programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027 - Podprogram 2023. Wsparcie dotyczy osób spełniających przesłanki wynikające z art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz spełniających kryterium dochodowe:

- 1 823,60 złotych dla osoby samotnie gospodarującej,
- 1 410,00 złotych dla osoby w rodzinie.

Szczegółowe informacje oraz oświadczenie i skierowanie są dostępne w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Gródku bądź na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej pod adresem: **https://www.gov.pl/web/rodzina/program-fundusze-europejskie-na-pomoc-zywnosciowa-2021-2027.**

Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową

Dofinansowane przez Unię Europejską

WYKAZ PRZEDSIĘBIORCÓW UPRAWNIONYCH DO ODBIORU NIECZYSTOŚCI CIEKŁYCH Z TERENU GMINY GRÓDEK

Nazwa firmy, adres, telefon	Rodzaj prowadzonej działalności
Zakład Gospodarki Komunalnej w Gródku, ul. Fabryczna 12/1, 16-040 Gródek, **tel. (85) 718 01 26**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych
MPO Sp. z o. o., ul. 42 Pułku Piechoty 48, 15-950 Białystok, **tel. (85) 676 83 00**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transport nieczystości ciekłych
Usługi Asenizacyjne „PIOTER" Piotr Zawadzki, ul. Pieczurki 38, 15-198 Białystok, **tel. 602 653 256**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transport nieczystości ciekłych
PHU OSA Usługi Asenizacyjne Łabanowicz Andrzej, Rumejki 2A, 16-061 Juchnowiec Kościelny, **tel. 500 523 361**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transport nieczystości ciekłych
Wywóz Nieczystości Płynnych Andrzej Łukaszuk, ul. Swobodna 54/33, 15 – 756 Białystok, **tel. 692 660 017**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transport nieczystości ciekłych
TOI TOI Polska Sp. z o. o., ul. Płochocińska 29, 03-044 Warszawa, **tel. 22 614 59 79**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych
Milatrans.pl Lucyna Borowska, Łyski, ul. Serwisowa 1, 16-070 Choroszcz, **tel. 733 762 333**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych
WC Serwis Polska Sp. z o.o., ul. Szybowa 20 E, 41-808 Zabrze, **tel. 32 278 45 31**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych
mToilet Sp. z o. o., ul. Toruńska 31, 03-226 Warszawa, **tel. 800 000 800**	Opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych

GMINA GRÓDEK

OGŁOSZENIE O MOŻLIWOŚCI SPRZEDAŻY NIEUŻYTKÓW CENNYCH PRZYRODNICZO NA RZECZ PARKU KRAJOBRAZOWEGO PUSZCZY KNYSZYŃSKIEJ

Na prośbę Dyrektora Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej uprzejmie informuję o możliwości sprzedaży nieużytków cennych przyrodniczo na rzecz Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej, zwanego dalej Parkiem.

Park planuje zakup gruntów w ramach projektu „Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej oraz funkcji ekosystemów na terenie województwa podlaskiego".

Park jest zainteresowany przede wszystkim zakupem gruntów niezalesionych, takich jak nieużytkowane łąki w dolinach rzek, wszelkiego rodzaju tereny podmokłe, torfowiska i turzycowiska położone na obszarze PKPK oraz jego otuliny. Grunty, o których mowa, często stanowiące nieużytki, nie przedstawiają wartości jako tereny inwestycyjne, a wykorzystanie ich w produkcji rolnej jest nieopłacalne.

W przypadku zainteresowania sprzedażą gruntów, należy skontaktować się z Panem Adamem Sacharewiczem, głównym specjalistą ds. ochrony przyrody w PKPK: przyroda@pkpk.pl, tel. (85) 7183 785.

Wójt Gminy Gródek
Wiesław Kulesza

Poszukujemy pracowników do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Zubrach. Mile widziane małżeństwo.
Zapewniamy mieszkanie służbowe na dogodnych warunkach finansowych.
Więcej informacji pod numerem tel. 502 518 476

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują**: Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, Janusz Cimochowicz, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji**: ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050.*
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 01.02.2024 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.
ISSN: 1427-261X, **NAKŁAD:** 330 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼**SPRZEDAM** książki z likwidowanego antykwariatu. Białystok, tel. 797 542 353
- ▼**WYNAJMĘ** mieszkanie, kawalerkę w bloku w Michałowie 885882220
- ▼**KUPIĘ LAS,** tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼**USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼**USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNIE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.




NOWOŚĆ
5
klasa







